

Orzecznictwo
Sądu Apelacyjnego
w Łodzi

Kwartalnik

Nr 2/2021

**Wyboru i opracowania orzeczeń dokonało – Kolegium Redakcyjne
„Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Łodzi” w składzie:**

Przewodniczący: Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi
Tomasz Szabelski

Z-ca Przewodniczącego: SSA Michał Klos

Członkowie Kolegium:

- SSA Krzysztof Depczyński
- SSA Krzysztof Eichstaedt
- SSA Sławomir Lerman
- SSA Beata Michalska
- SSA Wincenty Ślowski
- SSA Jolanta Wolska

ISSN 1689-7919

Łódź, kwiecień - czerwiec 2021 r.

PRAWO CYWILNE

-162-

Wyrok z dnia 14 listopada 2018 r. I ACa 257/18

Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola (spr.)
SO (del.) Marta Witoszyńska

Umocowanie do dokonywania określonych czynności prawnych może nastąpić także w sposób dorozumiany i płynąć z przydzielenia kompetencji, wynikających ze struktury osoby prawnej, dla osób zajmujących się określonymi sprawami w konkretnej jednostce organizacyjnej tej osoby prawnej.¹

Sąd Apelacyjny w Łodzi, Wydział I Cywilny, po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie sprawy z powództwa M. Ł. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w Ł., na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 grudnia 2017 r.,

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w Ł. na rzecz M. Ł. kwotę 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

¹ Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2021 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną – II CSKP 38/21.

Z uzasadnienia

Zaskarżonym wyrokiem z 14 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawie z powództwa M. Ł. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w Ł. o zapłatę, zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w Ł. na rzecz M. Ł. kwotę 78.313,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zakresie kwoty 78.305,37 złotych od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.333 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego:

Powód M. Ł. jest właścicielem działki gruntu nr (...) w obrębie (...) o powierzchni 2452 m² i działki gruntu nr (...) w obrębie ewidencyjnym (...) o powierzchni 3834 m², położonych w Ł. przy ul. E., uregulowanych w księdze wieczystej nr (...).

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w Ł. jest użytkownikiem wieczystym opisanych wyżej działek gruntu.

W dniu 29 listopada 2011 r. Prezydent M. Ł. – (...) działająca w imieniu i na rzecz M. Ł. i M. Ł. na prawach powiatu stosownie do art. 11a i art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, art. 91 i art. 92 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym oraz art. 98 k.c. i art. 99 k.c. udzieliła J. C. S. – Głównemu Specjaliście w Wydziale (...) pełnomocnictwa do reprezentowania M. Ł. i M. Ł. na prawach powiatu oraz składania jednoosobowo oświadczeń w imieniu M. Ł. i M. Ł. na prawach powiatu w zakresie zarządu mieniem, to jest między innymi do zawierania w formie aktu notarialnego umów w zakresie obrotu nieruchomościami, w tym między innymi do oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste, sprzedaży użytkownikom wieczystym nieruchomości gruntowych oddanych im w użytkowanie wieczyste, oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste na rzecz osób prawnych lub fizycznych i odpłatne względnie nieodpłatne przenoszenie własności wzniesionych na tych nieruchomościach budynków – w trybie art. 204, 207, 208, 209 i 211 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz zawierania innych umów objętych zakresem działania Wydziału (...).

Pełnomocnictwo uprawnia J. C. S. do składania oświadczeń woli lub zawierania stosownych umów w imieniu M. Ł. samodzielnie.

Prezydent M. Ł. decyzją nr (...) z dnia 8 sierpnia 2012 r. na podstawie przepisu art. 77 i 78 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wypowiedział użytkownikowi wieczystemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. dotychczasową wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu położonego w Ł. przy ul. E. stanowiącego własność G. Ł., uregulowanego w księdze wieczystej nr (...) oraz zaoferował nową jej wysokość 78.305,37 złotych płatną w 2013 r. w kwocie 40.440 złotych, w 2014 r. w kwocie 59.372,68 złotych, w 2015 r. i następnych w kwocie 78.305,37 złotych. Decyzję z upoważnienia Prezydenta podpisała J. S., jako główny specjalista. Powyższe wypowiedzenie, zostało skierowane do pozwanej Spółki i doręczone w dniu 29 sierpnia 2012 r. Strona pozwana nie uiściła opłaty za użytkowanie wieczyste przedmiotowej nieruchomości za rok 2017. Pismem z dnia 17 maja 2017 r., doręczonym w dniu 22 maja 2017 r., M. Ł. wezwało pozwaną Spółkę do zapłaty kwoty 79.139,13 złotych tytułem należnej opłaty za rok 2017 w wysokości 78.305,37 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie oraz kosztami wystawienia monitu w kwocie 7,80 złotych. Mimo wezwania do zapłaty, strona pozwana nie uregulowała należności z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899) za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste pobiera się pierwszą opłatę i opłaty roczne. Art 71 ust. 4 powyższej ustawy stanowi, że opłaty roczne wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Opłaty rocznej nie pobiera się za rok, w którym zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego. Właściwy organ, na wniosek użytkownika wieczystego złożony nie później niż 14 dni przed upływem terminu płatności, może ustalić inny termin zapłaty, nieprzekraczający danego roku kalendarzowego. Zgodnie z brzmieniem art. 72 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy opłaty z tytułu użytkowania wieczystego ustala się według stawki procentowej

od ceny nieruchomości gruntowej określonej zgodnie z art. 67. W myśl przepisu art. 77 ust. 1 powołanej ustawy wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a, podlega aktualizacji nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty.

W przypadku, gdy zaktualizowana wysokość opłaty rocznej przewyższa, co najmniej dwukrotnie wysokość dotychczasowej opłaty rocznej, użytkownik wieczysty wnosi opłatę roczną w wysokości odpowiadającej dwukrotności dotychczasowej opłaty rocznej. Pozostałą kwotę ponad dwukrotność dotychczasowej opłaty (nadwyżka) rozkłada się na dwie równe części, które powiększają opłatę roczną w następnych dwóch latach. Opłata roczna w trzecim roku od aktualizacji jest równa kwocie wynikającej z tej aktualizacji (ust. 2a art. 77 ustawy). Przepis art. 78 ust. 1 ustawy stanowi, że właściwy organ zamierzający zaktualizować opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej powinien wypowiedzieć na piśmie wysokość dotychczasowej opłaty, do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego, przesyłając równocześnie ofertę przyjęcia jej nowej wysokości. W wypowiedzeniu należy wskazać sposób obliczenia nowej wysokości opłaty i pouczyć użytkownika wieczystego o sposobie zakwestionowania wypowiedzenia. Do wypowiedzenia dołącza się informację o wartości nieruchomości, o której mowa w art. 77 ust. 3 oraz o miejscu, w którym można zapoznać się z operatem szacunkowym. Do doręczenia wypowiedzenia stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Użytkownik wieczysty może, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia, złożyć do samorządowego kolegium odwoławczego właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości, zwanego dalej „kolegium”, wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty jest nieuzasadniona albo jest uzasadniona w innej wysokości (art. 78 ust. 2 ustawy).

Sąd Okręgowy podkreślił, że strona powodowa stosownie do przytoczonych przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, tj. art. 71 ust. 1 i następnych, pismem z dnia 6 sierpnia 2012 r. nr (...) dokonała wypowiedzenia obowiązującej dotychczas stawki opłaty

rocznej z tytułu użytkowania wieczystego i ustaliła nową opłatę w wysokości 78.305,37 złotych, płatną w określony w piśmie sposób.

Zdaniem sądu I instancji, niezasadny okazał się jedyny zarzut strony pozwanej, która powoływała się na wadliwość powyższego oświadczenia o wypowiedzeniu stawki opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości w związku z podpisaniem go przez osobę nieuprawnioną, tj. przez głównego specjalistę J. S. Wymienione pismo zostało podpisane w imieniu M. Ł. przez Głównego Specjalistę w Wydziale (...), działającej na mocy pełnomocnictwa udzielonego przez Prezydenta M. Ł. w dniu 29 sierpnia 2011 r. udzielonego na podstawie art. 11a i art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U z 2021 r., poz. 1372), art. 91 i art. 92 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tekst jednolity: Dz. U z 2020 r., poz. 920) oraz art. 98 i art. 99 k.c. Udzielone pełnomocnictwo dotyczy umocowania do składania jednoosobowo oświadczeń woli w imieniu M. Ł. i M. Ł. na prawach powiatu w zakresie zarządu mieniem, to jest między innymi zawierania w formie aktu notarialnego umów w zakresie obrotu nieruchomościami, w tym do oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste, sprzedaży użytkownikom wieczystym nieruchomości gruntowych oddanych im w użytkowanie wieczyste, oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste na rzecz osób prawnych lub fizycznych i odpłatne względnie nieodpłatne przenoszenie własności wzniesionych na tych nieruchomościach budynków – w trybie art. art. 204, 207, 208, 209 i 211 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz zawierania innych umów objętych zakresem działania Wydziału (...). W ocenie Sądu Okręgowego, wymienione pełnomocnictwo uprawnia J. S. – Głównego Specjalistę w Wydziale (...) w ramach wykonywania zarządu majątkiem M. Ł. do składania oświadczeń na mocy 78 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Z mocy art. 98 k.c. pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do wszelkich czynności zwykłego zarządu. Pod tym pojęciem rozumie się zwykle czynności ujmowane, jako zachowanie mienia i osiągnięcie z niego korzyści. Zdaniem sądu I instancji, do takich czynności należy zaliczyć określenie przez J. S. nowej wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości i wypowiedzenie w tym zakresie dotychczasowych warunków umowy stron. Fakt

niewskazania w dokumencie pełnomocnictwa wymienionej czynności wynika z tego, że opisane oświadczenie należy do elementów wykonywania zwykłego zarządu majątkiem gminy, a nadto nie wymaga, jak inne wymienione czynności prawne, szczególnej formy prawnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, że powyższe wypowiedzenie, zostało dokonane przez uprawniony podmiot, skierowane do strony pozwanej i prawidłowo doręczone i w konsekwencji zostało skutecznie dokonane w dacie doręczenia wymienionego zawiadomienia.

W tym stanie rzeczy żądanie przez stronę powodową należności w kwocie 78.313,17 złotych, na którą składa się kwota 78.305,37 złotych tytułem opłaty z tytułu użytkowania wieczystego za rok 2017 oraz kwota 7,80 złotych tytułem kosztów monitu, jest w pełni uzasadnione.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją pozwany w części, tj. ponad kwotę 20.220 złotych, wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w zakresie kwoty 58.093,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku w zakresie zasądzenia kwoty 58.093,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej Spółki kosztów postępowania za obie instancje z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa:

- materialnego, tj. art. 104 k.c. w zw. z art. 98 k.c., art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. i art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, poprzez uznanie, że pismem z dnia 6 sierpnia 2012 r. powód skutecznie dokonał wypowiedzenia obowiązującej dotychczas stawki opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego i ustalił nową opłatę w wysokości 78.305,37 złotych,

podczas gdy osoba podpisująca powyższe pismo działała bez stosownego pełnomocnictwa w tym zakresie, a zatem wypowiedzenie było bezwzględnie nieważne nie rodząc skutków prawnych;

- procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na wadliwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie pełnomocnictwa Prezydenta M. Ł. z dnia 29 listopada 2011 r., poprzez jego wykładnię niezgodną z jego treścią wobec dodania w uzasadnieniu wyroku przy jego opisie słowa „m.in.” którego w dokumencie nie było i przyjęcie, że miało one charakter ogólnego w zakresie zarządu mieniem powoda podczas, gdy pełnomocnictwo to miało charakter szczególnie upoważniając do dokonywania enumeratywnie wymienionych w nim czynności prawnych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne sądu I instancji, za wyjątkiem ustalenia, że w treści pełnomocnictwa z dnia 29 listopada 2011 r. czynności prawne, do których dokonania umocowana została J. S., wymienione zostały przykładowo, po użyciu sformułowania „m.in.”.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w oparciu o dowód z tego dokumentu ustalił, co następuje:

W treści pełnomocnictwa z dnia 29 listopada 2011 r. J. S. została umocowana do składania jednoosobowo oświadczeń w imieniu M. Ł. i M. Ł. na prawach powiatu w zakresie zarządu mieniem, to jest:

a) zawierania w formie aktu notarialnego umów w zakresie obrotu nieruchomościami stanowiącymi własność M. Ł. i własność miasta na prawach powiatu, a dotyczących:

- sprzedaży zabudowanych i niezabudowanych nieruchomości,
- sprzedaży budynków mieszkalnych, garaży, budynków usługowych, produkcyjnych, handlowych i innych, wraz ze sprzedażą działek gruntu w całości lub w części,
- sprzedaży budynków mieszkalnych, garaży, budynków usługowych, produkcyjnych, handlowych i innych, z jednoczesnym oddawaniem nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste,
- sprzedaży lokali mieszkalnych i lokali innych niż mieszkalne z jednoczesną sprzedażą udziału w częściach wspólnych budynku lub budynków oraz innych urządzeń, które nie służą do użytku właścicieli

poszczególnych lokali i udziału we własności gruntu, względnie oddania tegoż udziału w gruncie w użytkowanie wieczyste,

- zamiany zabudowanych lub niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność M. Ł., miasta na prawach powiatu lub stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym M. Ł., na inne zabudowane względnie niezabudowane nieruchomości lub prawo użytkowania wieczystego nieruchomości,

- oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste,

- sprzedaży użytkownikom wieczystym nieruchomości gruntowych oddanych im w użytkowanie wieczyste,

- oddawania nieruchomości gruntowych w użytkowanie wieczyste na rzecz osób prawnych lub fizycznych i odpłatne, względnie nieodpłatne, przenoszenie własności wzniesionych na tych nieruchomościach budynków – w trybie art. art. 204, 207, 208, 209 i 211 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

- znoszenia współwłasności nieruchomości, których współwłaścicielem jest M. Ł.,

- obciążania nieruchomości M. Ł. prawami rzeczowymi ograniczonymi,

- nabywania na rzecz M. Ł. nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych zarówno w drodze kupna, zamiany, jak i darowizny, a także w trybie przepisu art. 453 k.c.;

b) zawierania innych umów objętych zakresem działania Wydziału (...);

c) składania oświadczeń w zakresie wykonania prawa pierwokupu bądź nieskorzystania z tego prawa przez Prezydenta M. Ł., zgodnie z treścią art. 109, 110 i 111 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

d) wykonywania prawa odkupu lokali użytkowych, na podstawie uchwały Rady (...) w Ł. nr (...) z dnia 19 marca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży o przyznania pierwszeństwa w nabywaniu komunalnych samodzielnych lokali użytkowych ich najemcom i dzierżawcom prowadzącym działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, choć niektórym przywołanym w niej zarzutom nie sposób odmówić słuszności.

Należy zgodzić się ze skarżącym, który w ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. zwraca uwagę, że w ustaleniach faktycznych sąd I instancji przytoczył treść dokumentu pełnomocnictwa z dnia 29 listopada 2011 r. w sposób, który mógłby rzutować na jego wykładnię. Przywołanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oświadczenia woli mocodawcy z użyciem sformułowania „m.in.” istotnie nie odpowiada rzeczywistej treści pełnomocnictwa, która stała się przedmiotem uzupełniających ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego. Tym niemniej, wbrew teзом apelacji, z rozważań sądu I instancji nie wynika wcale, by właśnie sformułowanie „m.in.” stanowiło zasadniczą przesłankę przyjętej wykładni oświadczenia woli Prezydenta M. Ł. Wywody Sądu Okręgowego jednoznacznie bowiem wskazują, że podstawą jego wniosku był charakter pełnomocnictwa ogólnego z art. 98 k.c., do którego to przepisu odwołano się w treści analizowanego dokumentu. Tym samym dostrzeżone przez skarżącego uchybienie procesowe ostatecznie nie przełożyło się na treść rozstrzygnięcia.

Rozważania dotyczące zarzutu naruszenia prawa materialnego należy poprzedzić przypomnieniem, że wypowiedzenie przez stronę powodową dotychczasowych warunków umowy w zakresie wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego i zaferowanie nowej wysokości tej opłaty nastąpiło na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. W aktach sprawy znajduje się dowód skutecznego doręczenia stronie pozwanej pisma zawierającego wypowiedzenie w dniu 24 sierpnia 2012 r. Jak przyjmuje się w piśmiennictwie, wypowiedzenie wysokości opłaty rocznej, chociaż jest dokonywane przez właściwy organ, nie mieści się w pojęciu orzeczenia administracyjnego (decyzji, postanowienia) w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Jest ono bowiem wyrażeniem woli właściciela nieruchomości w stosunku do jej użytkownika wieczystego w sytuacji, gdy podmioty te łączy umowa o użytkowanie wieczyste, a zatem stanowi oświadczenie woli jednej ze stron umowy, co do istotnego elementu tej umowy (tak E. Bończyk

– Kucharczyk - Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz. Wydanie V, WKP 2018, teza 1 do art. 78 ustawy). Tym niemniej z woli ustawodawcy, w razie odmowy przyjęcia przez użytkownika wieczystego oferty zmiany umowy, oświadczenie właściciela nieruchomości jest w pierwszej kolejności poddawane kontroli administracyjnej. Z przepisu art. 78 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami wynika, że użytkownik wieczysty może, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia, złożyć do samorządowego kolegium odwoławczego właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości, wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej jest nieuzasadniona albo jest uzasadniona w innej wysokości. Postępowanie w sprawie aktualizacji opłaty rocznej przebiega w dwóch fazach, z których pierwsza prowadzona jest przed samorządowym kolegium odwoławczym, zaś druga, jeśli do niej dojdzie, toczy się przed sądem powszechnym w drodze procesu cywilnego. Postępowanie przed samorządowym kolegium odwoławczym jest zatem koniecznym elementem otwierającym drogę do ewentualnego przeniesienia sporu przed sąd powszechny (tak NSA w wyroku z dnia 20 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt I OSK 648/13, LEX nr 1658495) W razie niewyczerpania tego trybu występuje przypadek czasowej niedopuszczalności drogi sądowej.

Jeżeli natomiast użytkownik wieczysty nie zakwestionował wypowiedzenia, to zaoferowana nim opłata wiąże strony jako element umownego stosunku prawnego użytkowania, na zasadach wskazanych w art. 78 ust. 4 zdanie 2 w zw. z art. 79 ust. 4 i 79 ust. 5 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Z zebranych w rozpatrywanej sprawie dowodów nie wynika, by pozwana Spółka po doręczeniu jej wypowiedzenia z art. 78 ust. 1 powołanej ustawy skorzystała z możliwości jego kontroli w sposób przewidziany prawem, a zatem by złożyła do właściwego samorządowego kolegium odwoławczego wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej jest nieuzasadniona. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że podstawą takiego wniosku mogły i powinny być okoliczności powołane przez użytkownika wieczystego dopiero w toku niniejszego postępowania, wskazujące, iż – w jego ocenie – złożone oświadczenie jest bezwzględnie nieważne z mocy art. 104 zdanie pierwsze k.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że w postępowaniu przed

samorządowym kolegium odwoławczym, wywołanym wnioskiem użytkownika wieczystego o zbadanie zasadności aktualizacji opłaty rocznej, kolegium bada nie tylko zasadność aktualizacji, lecz także to, czy wypowiedzenie opłaty rocznej zostało dokonane prawidłowo oraz czy zostało doręczone użytkownikowi wieczystemu, zgodnie z przepisami k.p.a. Bez zbadania tej okoliczności niemożliwe byłoby między innymi ustalenie, czy wypowiedzenie było skuteczne oraz czy wniosek do kolegium został złożony przez użytkownika wieczystego w terminie przewidzianym w art. 78 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 września 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 464/13, LEX nr 1383497). Przedmiotem tej oceny musi być także analiza tego, czy wypowiedzenie pochodzi od uprawnionego podmiotu, co obejmuje kwestie ewentualnej skuteczności pełnomocnictwa. Co więcej, nie ulega wątpliwości, że w dotychczasowej praktyce kwestie związane z możliwością udzielenia pełnomocnictwa do złożenia wypowiedzenia z art. 78 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, jak i skutecznością takiego pełnomocnictwa były badane także w fazie postępowania administracyjnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 40/15, OSNC 2016/6/71).

W świetle przedstawionej argumentacji powstaje pytanie o skutki zaniechania użytkownika wieczystego, który w przewidzianym w ustawie trybie nie poddał kontroli skuteczności wypowiedzenia i nie wyczerpał drogi postępowania przed samorządowym kolegium odwoławczym, a następnie postępowania sądowego, o którym mowa w art. 80 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Wskazówek interpretacyjnych dostarczają w tej materii wypowiedzi judykatury wskazujące, iż zaniechania użytkownika we wszczęciu, ewentualnie kontynuowaniu postępowania, o którym mowa w art. 78 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, prowadzą do ukształtowania stosunku prawnego zgodnie z treścią dokonanego wypowiedzenia, co musi wziąć pod uwagę sąd orzekający w procesie o zapłatę należnej opłaty (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 336/17, LEX nr 2485381). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w składzie rozpoznającym apelację, w realiach sporu strona pozwana, która nie skorzystała z przewidzianej w art. 78 - 80 ustawy o gospodarce nieruchomościami

możliwości kontroli wypowiedzenia z dnia 8 sierpnia 2012 r., w procesie o zapłatę opłaty za użytkowanie wieczyste za 2017 r., wytoczonym pięć lat później, nie może skutecznie podnosić zarzutów, które podlegałyby badaniu w ramach szczególnego postępowania przewidzianego w tych przepisach.

Tym niemniej nawet przyjęcie odmiennego stanowiska i uznanie tego rodzaju zarzutów za formalnie dopuszczalne, nie oznacza, że w realiach sporu pozostają one uzasadnione w warstwie merytorycznej. Sąd Apelacyjny za niezasadny uznaje bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 104 k.c. w zw. z art. 98 k.c., art. 78. ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami i art. 46. ust 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Wypada zgodzić się z sądem I instancji, który zwrócił uwagę na powołane w treści pełnomocnictwa przepisy art. 98 k.c. oraz 99 k.c. i umocowanie J. S. wywiódł z pełnomocnictwa ogólnego. Odwołanie do tych dwóch norm prawnych jasno wskazuje, że intencją mocodawcy było upoważnienie pełnomocników, w tym J. S. zarówno do czynności zwykłego zarządu w ramach pełnomocnictwa ogólnego z art. 98 k.c., jak i do wymienionego katalogu czynności, które ów zwykły zarząd przekraczają i dodatkowo wymagają zachowania szczególnej formy pełnomocnictwa. Z kolei zakres czynności zwykłego zarządu, do których J. S. została umocowana, nie może być analizowany w oderwaniu od bezspornej okoliczności, że pozostawała ona pracownikiem U. M. wykonującym powierzone jej obowiązki w Departamencie (...) Wydziale (...), co wprost wynika z treści pełnomocnictwa. Należy bowiem podkreślić, że umocowanie do dokonywania określonych czynności może nastąpić także w sposób dorozumiany i płynąć z przydzielenia kompetencji, wynikających ze struktury osoby prawnej, dla osób zajmujących się określonymi sprawami w konkretnej jednostce organizacyjnej tej osoby prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003 r., sygn. akt II CKN 46/01, LEX nr 121714). Zgodnie z obowiązującym w dacie udzielenia pełnomocnictwa Regulaminem organizacyjnym (...) nadanym zarządzeniem Prezydenta M. Ł. nr (...) z dnia 8 sierpnia 2011 r. do zakresu działania Departamentu (...) Wydziału (...) należało właśnie prowadzenie spraw związanych z użytkowaniem wieczystym, w tym z aktualizowaniem opłat (§ 34 ust. 1 pkt 4 regulaminu dostępnego na

stronie archiwum). W tym stanie rzeczy w pełni uprawniony pozostaje wniosek sądu I instancji, że do zwykłych czynności związanych z zarządem nieruchomościami strony powodowej należały także czynności zmierzające do osiągnięcia korzyści z zarządzanego mienia, a zatem i te polegające na aktualizowaniu opłat za użytkowanie wieczyste. Czynności te należały przy tym do spraw, którymi z racji powierzonych obowiązków pracowniczych zajmowała się J. S. Do podobnych wniosków o należyty umocowaniu pełnomocnika prowadzi również analiza katalogu czynności wymienionych w dalszej części pełnomocnictwa. J. S. została bowiem wprost umocowana do oddawania nieruchomości w użytkowanie wieczyste, a zatem do katalogu czynności wymienionych w rozdziale 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, a także w art. 71 ust. 1 tej ustawy – skoro oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste ex lege wiąże się z ustaleniem opłaty za dokonanie tej czynności oraz opłat rocznych. Elementem tych czynności jest także wynikająca wprost z ustawy aktualizacja opłat za użytkowanie wieczyste (art. 77 ust. 1 powołanej ustawy).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że J. S. była należycie umocowana do dokonania czynności opisanych w art. 78 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Tym niemniej warto zwrócić uwagę, że w realiach sporu nawet odrzucenie przedstawionej wyżej wykładni oświadczenia woli mocodawcy i ustalenie, że pełnomocnik nie był należycie umocowany do dokonania wypowiedzenia z dnia 8 sierpnia 2012 r., nie oznacza bezwzględnej nieważności tej czynności. Należy zgodzić się ze skarżącym, który w uzasadnieniu apelacji zwraca uwagę na cywilnoprawny charakter czynności związanych z oznaczaniem wysokości opłat rocznych, w tym z ich aktualizacją. Tryb aktualizacji wysokości opłaty rocznej inicjowany jest wypowiedzeniem tej opłaty przez właściwy organ. Wypowiedzenie jest zatem jednostronną czynnością prawną, która zmienia oznaczoną umowę o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste w zakresie wysokości obowiązującej opłaty. Co do zasady, jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna (art. 104 zdanie pierwsze k.c.). Jednakże zgodnie z art. 104 zdanie drugie k.c., gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez

umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania. W piśmiennictwie przyjmuje się, że zgoda może być wyrażona w każdej formie, a zatem także w sposób dorozumiany, i w każdym czasie: zarówno przed złożeniem oświadczenia, w czasie jego składania, jak i po złożeniu (tak Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna pod red. J. Gudowskiego, LexisNexis 2014 - komentarz do art. 104 k.c.).

W realiach sporu, jak wyżej wskazano, strona pozwana nie zakwestionowała zasadności wypowiedzenia w trybie art. 78 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami i nie podnosiła braku pełnomocnictwa dla osoby, która je podpisała, choć nie należy ona do kręgu podmiotów wymienionych w art. 46 ust. 1 lub art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Z akt sprawy nie wynika także, by zarzut braku umocowania pełnomocnika podnosiła w odniesieniu do opłat za użytkowanie wieczyste należnych za lata 2013 - 2016. W tym stanie rzeczy nawet przy hipotetycznej akceptacji koncepcji apelującego o braku umocowania J. S. do dokonania wypowiedzenia dotychczasowej opłaty i zaoferowania nowej, nie sposób uznać, że czynność ta jest bezwzględnie nieważna. Należałoby bowiem przyjąć, że pozwana Spółka w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na działanie J. S. bez umocowania, co z kolei otwiera drogę do odpowiedniego zastosowania art. 103 § 1 i 2 k.c. W okolicznościach sporu nie budzi zaś wątpliwości, że strona powodowa w pełni akceptuje działania podjęte przez J. S., o czym świadczy choćby wytoczenie powództwa o opłatę roczną w zaktualizowanej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwaną Spółkę jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

**Wyrok
z dnia 2 grudnia 2019 r.
I AGa 275/19**

Przewodniczący: Sędzia Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)
Sędziowie: Krystyna Golinowska
Wiesława Kuberska

Na gruncie prawa polskiego należy przyjąć, że przelew – także w związku z factoringiem – następuje bez udziału dłużnika przelanej wierzytelności i uzasadnia – zarówno w razie przelewu wierzytelności istniejących, jak i przyszłych – uznanie skutków zawartego przez dłużnika z cedentem (faktorantem) porozumienia zmieniającego lub rozwiązującego umowę, z której wynika przelana wierzytelność, w stosunku między dłużnikiem a cesjonariuszem na zasadach art. 512 k.c., czyli o tyle tylko, o ile dłużnik w chwili zawarcia tego porozumienia nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie ani o nim nie wiedział, czyli gdy działał w dobrej wierze.²

Sąd Apelacyjny w Łodzi, Wydział I Cywilny, po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2019 r. w Łodzi na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. (poprzednio M. Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z., na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 1 czerwca 2017 r.,

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

² Nie wniesiono skargi kasacyjnej.

Z uzasadnienia

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 roku po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił powództwo w całości i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 240.322,96 złotych wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 10 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 22.834 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2016 r. M. Spółka Akcyjna w Ł., jako faktor, zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K., jako faktorem umowę o świadczenie stałej usługi faktoringowej, polegającej na nabywaniu wierzytelności przysługujących Spółce z tytułu dostaw towarów i usług. Faktor zobowiązał się nabywać wierzytelności przysługujące faktorantowi od dłużników wskazanych w załączniku nr 4 do umowy, spełniających warunki określone w umowie oraz w Ogólnych Warunkach Faktoringu stanowiących załącznik do umowy, a także świadczenia innych usług związanych z finansowaniem i obsługą wierzytelności, jeśli takie okażą się konieczne.

Na zasadach określonych w umowie faktorant miał przelewać na faktora wszelkie wierzytelności do łącznej wysokości określonej w załączniku nr 1 do umowy zgodnie z treścią art. 509 i następnego Kodeksu cywilnego, z wyjątkiem obowiązków z tytułu gwarancji i rękojmi ciążących na faktorancie.

W dniu zawarcia umowy faktorant przedłożył faktorowi podpisane przez niego zawiadomienia poszczególnych dłużników o globalnym przelewie wierzytelności na rzecz faktora. Wzór zawiadomienia o cesji globalnej stanowił załącznik nr 2 do umowy. Faktor oświadczył, że przelew ten przyjmuje i zobowiązał się do zapłaty ceny określonej w załączniku nr 1 do umowy.

Faktorant oświadczył w umowie, że wierzytelności przysługują wyłącznie jemu, nie są dotknięte wadami prawnymi oraz nie są obciążone prawami osób trzecich oraz nie istnieją jakiegokolwiek formalno – prawne ograniczenia do dochodzenia wierzytelności wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na poczet ceny nabycia wierzytelności faktor miał wypłacać faktorantowi zaliczki na zasadach określonych w Ogólnych

Warunkach. Zapłata faktorantowi ceny nabycia wierzytelności, pomniejszonej o wynagrodzenie faktora i wypłacone zaliczki, miała nastąpić po uzyskaniu przez faktora zapłaty należności od dłużnika.

Zgodnie z umową, faktor nabywał wierzytelności faktoranta wobec dłużników z dniem zawarcia umowy, jeśli wierzytelności istniały w tym dniu. Nabycie wierzytelności powstałych po dniu zawarcia umowy miało nastąpić z chwilą powstania tychże wierzytelności. Za chwilę powstania wierzytelności uznawało się datę wystawienia faktury VAT, potwierdzającej taką wierzytelność lub datę spełnienia przez faktoranta świadczenia niepieniężnego na rzecz dłużnika w zależności od tego, która z tych dat jest wcześniejsza. Finansowanie nabytych wierzytelności następowało na podstawie przedłożonego przez faktoranta zestawienia zawierającego nazwę i NIP dłużnika wraz z wykazem faktur VAT do objęcia umową (zestawienie), sporządzanego zgodnie z wzorem stanowiącym załącznik nr 3 do umowy, w dniu zaakceptowania przez faktora zestawienia (wierzytelności zaakceptowane). W umowie w § 2 strony określiły zasady wzajemnych rozliczeń. Na gruncie powyższej umowy (...) sp. z o.o. w K. złożył oświadczenie powódce, że posiada bezsporne i wymagalne wierzytelności w stosunku do dłużników, w tym do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. Strony umowy faktoringu zgodnie z § 1 ust. 2 dokonały cesji tej wierzytelności w myśl art. 509 k.c. na rzecz powódki. W dniu 5 sierpnia 2016 r. Spółka dokonała w stosunku do pozwanej zawiadomienia o globalnym przelewie wierzytelności na rzecz M. S.A. w Ł. wierzytelności przysługujących Spółce (...) sp. z o. o. wraz z obowiązkiem zapłaty na rachunek bankowy powódki wierzytelności istniejących, jak i przyszłych. Pozwana odebrała to pismo w dniu 12 sierpnia 2016 r. Pozwana nie kwestionowała przelewu wierzytelności dokonanego na rzecz powódki i nie podjęła żadnej czynności w stosunku do zawiadomienia o przelewie wierzytelności istniejących, jak i przyszłych. Powódka dokonała zapłaty za przejęte wierzytelności Spółce, wykonując tym samym umowę faktoringu i w wyniku zawartej umowy przejęła wierzytelności w stosunku do pozwanej, wynikające z faktur (...) z dnia 24 sierpnia 2016 r., (...) z dnia 25 sierpnia 2016 r. wystawionych przez Spółkę (...) sp. z o. o.

W sierpniu 2016 r. pozwana nabyła na podstawie umowy sprzedaży od (...) spółki z o. o. w Z. materiały budowlane, tj. folię,

zaprawę do betonu, kleje do styropianu, membranę dachową, płyty, pustaki, bloczki betonowe. Nabycie towaru zostało potwierdzone fakturą nr (...) z dnia 24 sierpnia 2016 r. oraz fakturą nr (...) z dnia 25 sierpnia 2016 r. wystawioną przez Spółkę (...) sp. z o. o. Faktury zostały podpisane przez pozwaną, zostały ujęte w rejestrze zakupów podatku VAT. W dniu 28 grudnia 2016 r. sprzedawca i kupujący sporządzili dokument nazwany porozumieniem, w którym stwierdzili, że z uwagi na wady towaru kupujący – pozwany zobowiązuje się do zwrotu towaru, a sprzedawca do wystawienia faktur korygujących. Porozumienie miało wyczerpywać roszczenia stron. Sprzedawca wystawił fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r.; fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r.; fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r.; fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r.; fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r.; fakturę korygującą nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r. Faktury korygujące zostały ujęte przez pozwanego w rejestrze VAT, korektę zaznaczono w deklaracji podatkowej.

Powódka w dniu 23 stycznia 2017 r. wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, którego podstawą były faktury VAT objęte umową o świadczenie stałej usługi faktoringowej wiarytelności przysługujących Spółce (...) sp. z o. o. w K., a które powódka w drodze skutecznej cesji przejęła oraz skierowała do pozwanej wnioski o polubowne rozwiązanie sporu z terminem do dnia 2 lutego 2017 r. Pozwana w wyznaczonym terminie nie odpowiedziała na pismo powódki, nie uiszczając również zaległych kwot.

Ustalając stan faktyczny, sąd meriti odwołał się do dokumentów prywatnych złożonych przez stronę powodową, a dokumenty prywatne przedłożone przez stronę pozwaną, w tym porozumienie ocenił jako niewiarygodne. Powódka zasadnie podnosiła, że dokument zawierający porozumienie nie jest wiarygodny, albowiem nie wskazano dokładnie wysokości wiarytelności przysługującej sprzedawcy, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji o reklamacji. Brak jest też innych dokumentów uwiarygadniających porozumienie, a mianowicie dokumentów z postępowania reklamacyjnego, potwierdzających datę wykrycia wad, ich rodzaj, zakres, datę zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, tryb postępowania reklamacyjnego, datę i miejsce zwrotu towaru, pokwitowanie zwrotu towaru, itp. Z uwagi na rodzaj towaru np. płyty, pustaki, bloczki

betonowe trudno, by pozwany nie zauważył wad materiału przy ich wydaniu, odebrał towar z wadami i dokonał przewozu np. do swojego miejsca składowania. Trudno też uznać za wiarygodne, w świetle logiki, doświadczenia życiowego, wiedzy by cała partia towaru i to różnego rodzaju była dotknięta wadami. Nie ulega też wątpliwości, że dopiero po kilku miesiącach od sprzedaży miało dojść do zawarcia porozumienia, co przy obrocie gospodarczym jest bardzo długim okresem. Wątpliwości tych nie usuwa korekta faktur i ujęcie ich w rejestrze VAT. Pozwana przeoczyła, że zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego, pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. To pozwana powinna wykazać inicjatywę dowodową i zgłosić osobowe wnioski dowodowe lub też złożyć dokumenty z postępowania reklamacyjnego, bowiem to ona chce skorzystać z porozumienia i wywieść dla siebie korzystne skutki prawne. Pozwana takiej inicjatywy dowodowej nie wykazała, co spowodowało dla niej niekorzystne skutki w zakresie rozstrzygnięcia.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości. Podstawę prawną żądania dochodzonej kwoty stanowią postanowienia umowy faktoringu i zwartej tam cesji wierzycelności, art. 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jak również art. 482 § 1 k.c. w zakresie żądania odsetek od zaległych odsetek.

Powódka wykazała wszystkie przesłanki skutecznego nabycia wierzycelności w drodze cesji – art. 509 k.c. Dołączyła do treści pozwu pisemne zawiadomienie o globalnym przelewie wierzycelności, podpisanym przez prezesa zarządu (...) sp. z o.o. – P. H. Z treści tego dokumentu jednoznacznie wynika, że pozwany został zawiadomiony, iż w wykonaniu umowy faktoringu zawartej pomiędzy M. S.A. z siedzibą w Ł. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. dokonany został przelew na rzecz M. S.A. wszelkich wierzycelności, jakie przysługiwały i będą przysługiwać (...) sp. z o.o. względem (...) sp. z o.o. W treści zawiadomienia wprost wskazano, że skutkiem zawarcia umowy cesji, jest przelew istniejących oraz przyszłych

wierzytelności. Dodatkowo poinformowano, że kolejne wystawiane faktury zawierać będą rachunek M. S.A., jako jedyny właściwy do skutecznego regulowania zobowiązań z ich tytułu.

Analizując przepis art. 513 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie udowodniła wygaśnięcia wierzytelności (...) Spółki wobec niej z tytułu zapłaty za zakupione materiały budowlane z uwagi na zawarcie porozumienia ze sprzedawcą, przy czym podstawą zawarcia porozumienia było skorzystanie przez kupującego z uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne sprzedanej rzeczy. Strona pozwana w toku procesu nie wykazała, by zachodziły jakiegokolwiek okoliczności uprawniające ją do skorzystania z przesłanek do odstąpienia od umowy, zwrotu towaru, a więc by dochowała aktów staranności, bezzwłocznie wykryła wady, wady były istotne, sprzedawca był bierny w toku postępowania reklamacyjnego, doszło do uwzględnienia reklamacji i faktycznego zwrotu towaru w całości, a sprzedawca zrzekł się zapłaty za towar.

Mając na uwadze powyższe, sąd uwzględnił w całości powództwo.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Koszty procesu należne stronie powodowej od pozwanej, to: opłata od pozwu 12.017 złotych, opłata od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej 14.400 złotych (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) – § 2 pkt 7.

Wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła w całości, czyniąc zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 512 k.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że powódka wykazała, że pozwana została w sposób skuteczny zawiadomiona o cesji wierzytelności na rzecz powódki, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego definitywnie wynika, że pozwana pozostawała w uzasadnionym błędnym przekonaniu, że wierzycielem jest (...) sp. z o. o.;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez błędne uznanie, że pozwana nie przedstawiła dowodów wskazujących na fakt wygaśnięcia wierzytelności względem powódki, poprzez zawarcie

przez pozwaną porozumienia z cedentem, istnienia wad przedmiotów nabytych na mocy umowy kupna sprzedaży od cedenta, bezzwłocznego zgłoszenia przez pozwaną stwierdzonych wad, wszczęcia postępowania reklamacyjnego, dochowania przez pozwaną wymaganych aktów staranności, stwierdzenia, że wady towaru były istotne, uwzględnienia reklamacji, zawarcia porozumienia o zwrocie zakupionych towarów w związku z jego wadliwością, wygaśnięcia roszczeń względem cedenta, zwrotu całości zakupionego towaru, zrzeczenie się przez sprzedawcę zapłaty za towar i dokonania korekty faktur, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że pozwana powołała dowody niezbędne dla stwierdzenia powyższych faktów,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 253 zd. 2 k.p.c., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, polegającą na bezzasadnej odmowie przyznania waloru wiarygodności dowodom powołanym przez pozwaną, zwłaszcza dokumentowi porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 r. zawartego pomiędzy pozwaną a (...) sp. z o. o. w przedmiocie zwrotu nabytych od (...) sp. z o.o. towarów z powodu ich wadliwości, podczas gdy sąd nie miał podstaw by ocenić wskazany dowód jako niewiarygodny, jak również dowolną ocenę, że strona pozwana nie udowodniła prawdziwości wskazanego dokumentu ze względu na niesprecyzowanie wysokości wierzytelności, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji w przedmiocie reklamacji, w sytuacji gdy z materiału dowodowego ewidentnie wynika, że wskazany dokument odpowiadał prawdzie, jak również wywołał skutki prawne między stronami stosunku prawnego, który na jego mocy został zawiązany, czego nie zniweczyła zarzucana przez sąd I instancji niejasność użytych przez strony w treści porozumienia sformułowań określających wyżej wskazane elementy;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieuzasadnione pominięcie przez sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji pisma procesowego strony pozwanej z dnia 17 maja 2017 r. i nierozważenie twierdzeń w nim zawartych.

Stawiając powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem I instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego

według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji z uwagi na jej bezzasadność, wobec zarzutów pozwanej, co do braku informacji o dokonaniu cesji wierzytelności wniosła w trybie art. 381 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z korespondencji wysyłanej przez pracowników powódki do pozwanej na okoliczność monitorowania spłaty wierzytelności nabytych w drodze cesji, co przeczy argumentom, iż pozwana miała wątpliwości komu wierzytelność przysługuje. Wniosła także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2018 r. strona pozwana wniosła o uwzględnienie jej apelacji, oddalenie powództwa z jednoczesnym zasądzeniem od przeciwnika procesowego kosztów postępowania oraz dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków bez precyzyjnego przytoczenia tezy dowodowej, a z daleko posuniętej ostrożności procesowej wniosła o uwzględnienie zarzutu potrącenia.

W dniu 26 listopada 2019 r. drogą mailową wpłynął do akt kolejny wniosek o odroczenie rozprawy – tym razem z powodu choroby członka zarządu strony pozwanej.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

W toku procesu na etapie postępowania apelacyjnego M. S.A. zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie wskazać trzeba na powody nieuwzględnienia kolejnego wniosku o odroczenie rozprawy, jaki drogą mailową został przesłany do tutejszego sądu w dniu 26 listopada 2019 r. Tym razem powodem była niedyspozycja prezesa zarządu strony pozwanej – D. N., która zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika nie wyrażała zgody na prowadzenie sprawy pod jej nieobecność. Z zaświadczenia numer (...), załączonego do wniosku, wynika, że niezdolność do stawienia się w sądzie będzie trwać około 3 miesiące. W ocenie sądu odwoławczego strona pozwana na etapie postępowania odwoławczego

nadużyła swoich praw procesowych i podejmowała kolejno kroki zmierzające do nieuzasadnionego przedłużania tego postępowania. Wyrok sądu I instancji został wydany jeszcze w roku 2017 – w czerwcu. Na 25 maja 2018 r. została wyznaczona rozprawa apelacyjna, a 23 maja 2018 r. jedyny członek zarządu poinformował o złożeniu rezygnacji, co skutkowało musiałoby zawieszeniem postępowania apelacyjnego. Już wcześniej ten sam członek zarządu wypowiedział pełnomocnictwo zawodowemu pełnomocnikowi. W dniu 23 sierpnia 2018 r. D. N. poinformowała, że została prezesem zarządu strony pozwanej (i zarazem jedynym członkiem zarządu). Na 16 stycznia 2019 r. została wyznaczona rozprawa apelacyjna, a 7 stycznia 2019 r. zostało nadane pismo informujące o rezygnacji D. N. z pełnienia funkcji członka zarządu strony pozwanej, co uniemożliwiło po raz kolejny rozpoznanie sprawy. Dotychczas członek zarządu spółki kapitałowej mógł złożyć rezygnację w każdym czasie bez względu na to, czy był ostatnim członkiem tego organu, czy też nie. Na mocy ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw, od 1 marca 2019 r. wprowadzono § 6 do art. 202 k.s.h. (ustawa z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz. U. z 2018 r., poz. 2244), zgodnie z którym, jeżeli w wyniku rezygnacji członka zarządu żaden mandat w zarządzie nie będzie obsadzony, członek zarządu zobowiązany jest złożyć rezygnację wspólnikom, zwołując jednocześnie zgromadzenie wspólników, o którym mowa w art. 233¹ k.s.h., chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Oświadczenie musi się znajdować w treści zaproszenia, a sama rezygnacja staje się skuteczna dopiero z następnym dniem po dniu, w którym zwołano zgromadzenie wspólników.

W maju 2019 r. strona powodowa wniosła o ustanowienie kuratora dla strony pozwanej, zaś 9 lipca 2019 r. D. N. poinformowała o jej wyborze na stanowisko członka zarządu. Rozprawa została wyznaczona na 22 października 2019 r. i została odwołana z uwagi na niedyspozycję ustanowionego zawodowego nowego pełnomocnika, a przed kolejną rozprawą wpłynął opisany wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na długotrwałą niedyspozycję członka zarządu.

W tej sytuacji procesowej należało uznać, że strona pozwana podejmuje szereg działań uniemożliwiających rozpoznanie sprawy

przez sąd odwoławczy, nadużywając przysługujących jej praw procesowych. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie o sygnaturze akt III CZP 78/13. Nie było przeszkód, by ustanowiony zawodowy pełnomocnik przedstawił stanowisko strony pozwanej, zwłaszcza że apelacja została już złożona do akt, została ona także uzupełniona i z pewnością ustanowiony pełnomocnik mógłby w sposób klarowny i pełny stanowisko to poprzeć w toku rozprawy przed sądem odwoławczym.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w wywiedzionej apelacji należy wskazać, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne sądu I instancji i czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia, nie podzielając zarzutów zawartych w wywiedzionym środku zaskarżenia, związanych z etapem gromadzenia i oceny materiału dowodowego, a także czynienia ustaleń faktycznych.

Apelujący stawia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 253 zd. 2 k.p.c., poprzez nieprawidłową ocenę dowodów, dokonaną przez Sąd Okręgowy, polegającą na bezzasadnej odmowie przyznania waloru wiarygodności dowodom powołanym przez pozwaną, zwłaszcza dokumentowi porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 r. zawartego pomiędzy pozwaną a (...) sp. z o. o. w przedmiocie zwrotu nabytych od (...) sp. z o. o. towarów z powodu ich wadliwości, podczas gdy sąd nie miał podstaw, by ocenić wskazany dowód jako niewiarygodny, jak również dowolną ocenę, że strona pozwana nie udowodniła prawdziwości wskazanego dokumentu ze względu jedynie na niesprecyzowanie wysokości wiarygodności, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji w przedmiocie reklamacji.

Przypomnieć jedynie trzeba, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, że rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, w celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz

musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów, czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać również należy, że kwestionowanie ustaleń dokonanych przez sąd na tej tylko podstawie, że przekonanie strony pozwanej o wadze poszczególnych dowodów i ich ocena jest odmienna niż ocena sądu jest niezrozumiała i nie może zostać uwzględniona, albowiem sąd dokonuje ustaleń na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie zaś na podstawie samych tylko twierdzeń wskazywanych przez strony w pismach procesowych.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy władny był ocenić porozumienie z dnia 28 grudnia 2016 r., jako niewiarogodne, klarownie wskazał przy tym powody takiej oceny. Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, w porozumieniu nie wskazano dokładnie wysokości wiarygodności przysługującej sprzedawcy, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji o reklamacji. Nie powołano także innych dokumentów uwiarygadniających porozumienie, a mianowicie dokumentów z postępowania reklamacyjnego, potwierdzających datę wykrycia wad, ich rodzaj, zakres, datę zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, tryb postępowania reklamacyjnego, datę i miejsce zwrotu towaru, pokwitowanie zwrotu towaru itp. Nie można zapominać, że chodzi o relacje pomiędzy podmiotami gospodarczymi, profesjonalistami w obrocie gospodarczym. Z uwagi na rodzaj towaru trudno przyjąć, że pozwany nie zauważył wad materiału przy ich wydaniu, odebrał towar z wadami i dokonał przewozu do wybranego miejsca składowania. Trudno też uznać za wiarygodne, by cała partia towaru i to tak różnego rodzajowo była dotknięta wadami. Do zawarcia porozumienia miało dojść dopiero po kilku miesiącach od sprzedaży. Apelujący pomija także, że zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna

udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. To pozwana powinna wykazać inicjatywę dowodową i zgłosić wnioski dowodowe lub też złożyć dokumenty z postępowania reklamacyjnego, bowiem to ona chce skorzystać z porozumienia i wywieść korzystne dla siebie skutki prawne. W ramach omawianego zarzutu strona pozwana wskazuje także na wywołanie skutków prawnych przez zawarte porozumienie, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Przedstawione wyżej rozważania obejmują także ocenę pierwszego z zarzutów naruszenia prawa procesowego, związanego z zawarciem przez stronę pozwaną porozumienia z cedentem. Wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego należało uznać za spóźnione, zostały one zgłoszone jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej i nie wskazywały precyzyjnie tez dowodowych dla poszczególnych świadków.

Kwestia zawiadomienia strony pozwanej o przelewie wierzytelności, będąca przedmiotem pisma procesowego strony pozwanej z dnia 17 maja 2017 r. była przedmiotem ustaleń faktycznych i rozważań Sądu Okręgowego, więc zarzut apelacji dotyczący tej kwestii zasadny nie jest. Wiąże się z nią zarzut naruszenia prawa materialnego, obejmujący twierdzenie strony pozwanej o pozostawianiu w uzasadnionym błędnym przekonaniu, że jej wierzycielem jest (...) sp. z o.o. Przypomnieć zatem należy, że wbrew zarzutom apelacji, strona pozwana została poinformowana przez cedenta – (...) sp. z o.o. o przelewie wierzytelności na rzecz M. S.A. pismem z dnia 5 sierpnia 2016 r. Do pozwu zostało dołączone pisemne zawiadomienie o globalnym przelewie wierzytelności, podpisane przez ówczesnego prezesa zarządu (...) sp. z o.o. – P. H. Z treści tego dokumentu wynika, że pozwana spółka została zawiadomiona o przelewie na rzecz M. S.A. wszelkich wierzytelności, jakie przysługiwały i będą przysługiwać (...) sp. z o.o. względem (...) sp. z o.o., a to w wykonaniu umowy faktoringu zawartej pomiędzy M. S.A. z siedzibą w Ł. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. W treści zawiadomienia wprost wskazano, że skutkiem zawarcia umowy cesji jest przelew istniejących oraz przyszłych wierzytelności. Dodatkowo poinformowano, że kolejne wystawiane faktury zawierać będą rachunek M. S.A., jako jedyny właściwy do skutecznego regulowania zobowiązań z ich tytułu. Do pozwu załączone zostało potwierdzenie otrzymania zawiadomienia o globalnym przelewie wierzytelności,

zawierające własnoręczny podpis osoby uprawnionej do odbioru korespondencji pozwanej. Pozwana odebrała pismo zatytułowane zawiadomienie o cesji wierzytelności w dniu 12 sierpnia 2016 r. Do odpowiedzi na apelację strona powodowa załączyła także wydruki z korespondencji mailowej kierowanej do pozwanej Spółki, odwołującej się do umowy cesji i zawierającej żądanie zapłaty.

Wobec tego teza strony pozwanej o pozostawaniu w błędnym przekonaniu, że jej wierzycielem jest (...) sp. z o.o. nie znajduje żadnych racjonalnych podstaw.

Najciekawsze problemy w tej sprawie dotyczą etapu stosowania prawa materialnego, które zdaniem sądu odwoławczego Sąd Okręgowy zastosował prawidłowo, znajdując podstawy do uwzględnienia powództwa w całości. Przypomnieć zatem należy, za stanowiskiem Sądu Najwyższego, że umowa factoringu to umowa nienazwana o mieszanym charakterze, łącząca w sobie elementy cesji wierzytelności, dyskonta wierzytelności, umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., sygn. akt V CKN 218/01, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 118 i z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt I CSK 56/12, M. Pr. Bank. 2013/10/37). Zbliżony charakter umowy faktoringu niewłaściwego do cesji wierzytelności uzasadnia przy rozstrzygnięciu sporów wynikłych na tle tej umowy odpowiednie stosowanie przepisów k.c. o zmianie wierzyciela (art. 509 i n.). Zgodnie z treścią obowiązujących przepisów, przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Cedowane na podstawie art. 509 i n. k.c. mogą być tzw. wierzytelności przyszłe, a zatem wierzytelności, które w chwili ich przeniesienia nie istnieją; a które mają powstać w przyszłości.

Oceniając wpływ porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 r. na możliwość dochodzenia roszczeń od pozwanej Spółki, Sąd Apelacyjny pragnie odwołać się dorobku judykatury, związanego z omawianą problematyką – w tym do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r. w sprawie o sygnaturze akt IV CSK 160/07 (LEX 349895) oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt II CSK 661/14 (LEX 1844080).

Jak wskazał Sąd Najwyższy na gruncie prawa polskiego należy przyjąć, że to, iż przelew – także w związku z faktoringiem – następuje bez udziału dłużnika przelanej wierzytelności, uzasadnia – zarówno w razie przelewu wierzytelności istniejących, jak i przyszłych – uznanie skutków zawartego przez dłużnika z cedentem (faktorantem) porozumienia zmieniającego lub rozwiązującego umowę, z której wynika przelana wierzytelność, w stosunku między dłużnikiem a cesjonariuszem na zasadach art. 512 k.c., czyli o tyle tylko, o ile dłużnik w chwili zawarcia tego porozumienia nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie ani o nim nie wiedział, czyli gdy działał w dobrej wierze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt II CK 16/02, OSNC 2004, nr 12, poz. 202, z dnia 29 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 96/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 16 i z dnia 7 lutego 2007 r., sygn. akt III CSK 243/06, niepubl.) Należy podkreślić, że zawiadomienie, o którym mowa w art. 512 k.c., jest możliwe także w przypadku przelewu wierzytelności przyszłych. Ponieważ art. 512 k.c. chroni dłużnika kosztem cesjonariusza, zastosowanie tego przepisu wyłącza zgoda cesjonariusza na zmianę lub rozwiązanie umowy, z której wynika przelana wierzytelność. Zmiana lub rozwiązanie dokonane przez dłużnika z cedentem za zgodą cesjonariusza są skuteczne w stosunku między dłużnikiem a cesjonariuszem niezależnie od przesłanek określonych w art. 512 k.c. Wynikająca z art. 512 k.c. bezskuteczność zmiany lub rozwiązania umowy, z której wynika przelana wierzytelność, wobec cesjonariusza bez jego zgody – chyba że dłużnik w chwili zmiany lub rozwiązania nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie ani o nim nie wiedział – jest konsekwencją ujęcia przelewu, jako nabycia pochodnego, prowadzącego do uzyskania wierzytelności przez cesjonariusza w miejsce cedenta; ze względu na ten skutek przelewu, po zawarciu umowy przelewu cedent nie może już rozporządzać wierzytelnością, która była przedmiotem umowy przelewu ani w inny sposób wpływać na jej istnienie i zakres; w drodze wyjątku, takie działania cedenta mogą odnieść skutek względem cesjonariusza jedynie w zakresie, w którym art. 512 k.c. chroni dobrą wiarę dłużnika. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, po zawarciu umowy przelewu zarówno wierzytelności istniejącej, jak i wierzytelności przyszłej, należy co do zasady wykluczyć możliwość oddziaływania na istnienie, zakres lub inne elementy

przelanej wierzytelności wskutek czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a cedentem. W przypadku przelewu wierzytelności przyszłych potrzeba dostosowania się do nowych okoliczności mogłaby wprawdzie przemawiać za dopuszczeniem w granicach określonych w art. 353¹ k.c. wpływu stron na umowę, z której wynika przelana wierzytelność ze skutkami dla tej wierzytelności i dla jej nabywcy, temu jednak przeciwstawia się interes cesjonariusza. Powinien on być chroniony przed wpływającymi na jego pozycję prawną skutkami dokonanych bez jego zgody ingerencji w umowę, z której wynika przelana wierzytelność. Cedent wie o przelewie. Zawarte później przez niego, bez zgody cesjonariusza, porozumienie z dłużnikiem, wpływające na istnienie, zakres lub inne elementy przelanej wierzytelności, stanowi działanie naruszające warunki przelewu. Po stronie cedenta brak zatem jakichkolwiek racji, które mogłyby usprawiedliwiać uznanie skuteczności wobec cesjonariusza porozumienia cedenta z dłużnikiem, zawartego bez zgody cesjonariusza, wpływającego na istnienie, zakres lub inne elementy przelanej wierzytelności. Drugą stroną ujęcia przelewu, jako nabycia pochodnego, prowadzącego do uzyskania przez cesjonariusza wierzytelności w takim stanie, w jakim ona przysługiwała lub przysługiwałaby cedentowi, jest fundamentalna w zakresie regulacji przelewu – ze względu na to, że przelew nie wymaga zgody dłużnika – zasada, w myśl której dłużnikowi przysługują przeciwko cesjonariuszowi wszelkie zarzuty, które miał przeciwko cedentowi w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r., sygn. akt III CZP 81/01, OSNC 2002, nr 11 poz. 131). Należy podzielić wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że chodzi tu o ogół zarzutów mających już w chwili zawarcia umowy przelewu swą podstawę w zdarzeniu lub stosunku prawnym, z którego wynika przelana wierzytelność, także więc o te zarzuty, których przesłanki dopełniły się ostatecznie dopiero po powzięciu przez dłużnika wiadomości o przelewie, wystarcza bowiem, żeby sama podstawa zarzutu powstała przed powzięciem przez dłużnika wiadomości o przelewie. Jeżeli zaś chodzi o przelew wierzytelności przyszłych sensu stricto ze stosunków umownych, należy dłużnikowi przyznać zarzuty z umowy, z której wynika przelana wierzytelność, istniejące w chwili powstania wierzytelności, choćby zawarcie wspomnianej

umowy nastąpiło po zawarciu umowy przelewu, a nawet po uzyskaniu wiadomości o przelewie przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt II CK 16/02). Nie ulega przy tym wątpliwości objęcie zakresem zarzutów przysługujących dłużnikowi na podstawie art. 513 § 1 k.c. również okoliczności, których podniesienie przez dłużnika w stosunku do cesjonariusza zakłada uprzednie wykonanie określonego prawa kształtującego, np. uprawnienia do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub uprawnienia do odstąpienia od umowy. Z różnych nasuwających się ewentualności, co do tego, wobec kogo w przypadku przelewu wierzytelności z umowy wzajemnej dłużnik powinien złożyć oświadczenie woli stanowiące wykonanie prawa kształtującego, należy opowiedzieć się za tą, która jako adresata oświadczenia woli dłużnika wskazuje cedenta. W przypadku oświadczenia o odstąpieniu od umowy przemawiają za nią większe ze strony cedenta niż cesjonariusza możliwości obrony przed odstąpieniem, jak i to, że odstąpienie niweczy nie tylko przelaną wierzytelność, ale i pozostałe skutki umowy, z której wynika ta wierzytelność. Odnosząc się do ugruntowanego stanowiska doktryny, w stosunku do umowy sprzedaży zawartej pomiędzy przedsiębiorcami art. 563 k.c. uzależnia możliwość realizacji uprawnień z tytułu rękojmi od dokonania przez kupującego tzw. aktów staranności. Są nimi: obowiązek zbadania przez kupującego rzeczy w czasie i w sposób zwyczajowo przyjęty oraz obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Zaniechanie tych obowiązków prowadzi do utraty przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi i tym samym wyłączenia odpowiedzialności z tego tytułu. Obowiązek dokonania przez kupującego tzw. aktów staranności występuje tylko w przypadku umowy sprzedaży zawartej pomiędzy przedsiębiorcami. Ustawodawca nie określił, w jakim czasie kupujący przedsiębiorca powinien zbadać rzecz. W konsekwencji dopiero ocena konkretnego przypadku pozwoli na ustalenie, czy kupujący zbadał rzecz w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju. To na nim spoczywa obowiązek wykazania, że zbadał rzecz w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju. Należy zgodzić się z wyrażonym w piśmiennictwie poglądem, że zawiadomienie sprzedawcy o wadzie fizycznej rzeczy w obrocie profesjonalnym nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni od dnia zbadania rzeczy, bądź dnia

stwierdzenia wady, która ujawniła się później. W tej sprawie nawet, jeżeli pozwana Spółka zainicjowała jakiekolwiek postępowanie reklamacyjne, którego w żaden sposób nie udowodniła odpowiednimi dokumentami, to należy przyjąć, że nie zachowała terminów. W żadnej z przywołanych okoliczności nie stwierdzono, kiedy realnie pozwana dowiedziała się o wadzie oraz tego, czy został na tę okoliczność sporządzony jakikolwiek protokół. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszego sporu okoliczności te są istotne, albowiem przesądzają, czy pozwana uprawniona była do zwrotu towaru i żądania zwrotu uiszczonej ceny.

Nie mógł wreszcie odnieść zamierzonego skutku zgłoszony zarzut potrącenia, zawarty w piśmie procesowym z dnia 21 września 2018 r. Poza wymogiem złożenia oświadczenia o potrąceniu strona pozwana winna zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazać przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokość oraz dowody w celu ich wykazania. Ww. pismo procesowe tych wymogów nie spełnia, nadto zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu, nieumocowanemu do jego przyjęcia. Wobec lakoniczności tego zarzutu trudno dokonać jego jednoznacznej oceny. Nawet gdyby uznać, że zarzut ten jest realizowany na podstawie art. 513 § 2 k.c. to z przyczyn wyżej omówionych, poddanych analizie przez Sąd Okręgowy, nie mógł być uznany za skuteczny. Podkreślić także trzeba, że dłużnik nie może potrącić na podstawie art. 513 § 1 i 2 k.c. wierzytelności powstałej po otrzymaniu zawiadomienia o przelewie z wierzytelnością, która była przedmiotem cesji dokonanej przez faktoranta (cedenta) na rzecz faktora (cesjonariusza) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., sygn. akt V CKN 218/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 118). Mając na uwadze powyższe sąd odwoławczy orzekł, jak w pkt 1 sentencji. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasądził od pozwanej Spółki na rzecz strony powodowej kwotę 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu (...).

PRAWO PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

-164-

**Wyrok
z dnia 14 lipca 2021 r.
III AUa 2162/20**

Przewodnicząca: SSA Iwona Szybka

Ustawodawca w art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 291), regulującym zasady wypłaty niezrealizowanych świadczeń, nie przewidział możliwości przejścia uprawnień do świadczenia uzupełniającego, należnego na mocy ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1842), w przypadku niezrealizowania wypłaty tego świadczenia z uwagi na śmierć osoby uprawnionej.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lipca 2021 r. w Łodzi sprawy z powództwa R. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W. o prawo do niezrealizowanego świadczenia, na skutek apelacji R. M. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 listopada 2020 r., oddalił apelację.

Z uzasadnienia

Decyzją z dnia 10 lipca 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W. przyznał R. M. niezrealizowane świadczenie po zmarłej w dniu 18 czerwca 2020 r. D. M. za okres od 1 czerwca 2020 r. do 30 czerwca 2020 r. w kwocie 1.438,73 złotych. W odwołaniu od powyżej decyzji R. M. domagał się wypłaty dodatkowo świadczenia uzupełniającego za okres od 1 października 2019 r. do dnia 18 czerwca 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: zmarła w dniu 18 czerwca 2020 r. D. M. była uprawniona do emerytury wraz ze świadczeniem uzupełniającym. Wniosek o świadczenie uzupełniające D. M. zgłosiła w dniu 11 października 2019 r. i świadczenie to zostało jej przyznane od dnia 1 października 2019 r. decyzją z dnia 12 maja 2020 r. W decyzji tej zaznaczono, że za okres od 1 października 2019 r. do 31 maja 2020 r. przysługuje jej wyrównanie w kwocie 3.779,44 złotych, które zostanie wypłacone razem z emeryturą za miesiąc czerwiec. Na wniosek R. M. z dnia 23 czerwca 2020 r., przyznano mu prawo do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej mamie za miesiąc czerwiec w kwocie netto 1.232,73 złotych i jest to emerytura przysługująca za miesiąc czerwiec 2020 r. Odnosząc się do żądania wypłaty świadczenia uzupełniającego przyznanego decyzją z dnia 12 maja 2020 r. Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 7 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie dotyczących postępowania o świadczenie uzupełniające, wypłaty tego świadczenia oraz wydawania orzeczeń stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z wyjątkiem art. 136 tej ustawy. Zatem świadczenia uzupełniające nie wchodzą w pojęcie niezrealizowanego świadczenia, o jakim mowa w art. 136 ustawy emerytalnej. Dlatego po śmierci uprawnionego do świadczenia uzupełniającego osoby, o których mowa w art. 136 ustawy FUS nie mogą otrzymać tego świadczenia w formie niezrealizowanego prawa do świadczenia. Świadczenie uzupełniające nie wchodzi do pojęcia świadczenia niezrealizowanego w art. 136, ponieważ przepisy, na podstawie których te świadczenia są przyznawane i wypłacane w sposób oczywisty taką możliwość wyłączają. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł R. M. W uzasadnieniu wskazał, że nie zgadza się z wyrokiem, bo mama D. M. złożyła wniosek o świadczenie uzupełniające dnia 11 października 2019 r. i świadczenie to zostało przez orzecznika ZUS przyznane znacznie wcześniej niż została wydana decyzja. Mama otrzymała prawo do

tego świadczenia, kiedy jeszcze żyła i gdyby nie opóźnienie w czynności wydania decyzji ZUS odebrałaby je osobiście.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

Zgodnie z treścią art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych emeryturach i rentach z FUS, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Przepis art. 136 ust. 1 reguluje wypłatę niezrealizowanych świadczeń określonych tą ustawą. Oczywiście jest, że świadczenie uzupełniające do nich nie należy. Świadczenie uzupełniające wynika bowiem z ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz. U. z 2019 r., poz. 1622). Zgodnie z treścią art. 1 ustawa określa warunki nabywania prawa, tryb przyznawania oraz zasady wypłacania i finansowania świadczenia dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, zwanego dalej „świadczeniem uzupełniającym”.

Poza sporem jest, że D. M. złożyła wniosek o świadczenie uzupełniające w dniu 11 października 2019 r. i że świadczenie to zostało jej przyznane decyzją z dnia 12 maja 2020 r. oraz, że w dniu 18 czerwca 2020 r., przed wypłatą tego świadczenia, D. M. zmarła. Jak wskazano powyżej wypłatę przyznanego i niezrealizowanego świadczenia wymienionego w ustawie o emeryturach i rentach z FUS reguluje art. 136 tej ustawy. Na tej podstawie organ rentowy wypłacił R. M. emeryturę należną zmarłej za miesiąc czerwiec 2020 r. Jednak świadczenie uzupełniające nie jest wymienione w tej ustawie i dlatego należy poszukać podstawy prawnej dla jego wypłaty (po śmierci uprawnionego) w ustawie, która reguluje to świadczenie. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy ustawa o świadczeniu uzupełniającym nie reguluje wszystkich kwestii, w tym kwestii wypłaty niezrealizowanego świadczenia. Art. 7 ust. 1 pkt 1 stanowi bowiem,

że w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie, dotyczących postępowania w sprawie świadczenia uzupełniającego, wypłaty tego świadczenia oraz wydawania orzeczeń, o których mowa w art. 2 ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z wyjątkiem art. 136 tej ustawy. Powyższe wyłączenie jasno precyzuje, że świadczenia uzupełniającego należnego do dnia śmierci nie wypłaca się innym osobom. Ustawodawca nie przewidział więc możliwości przejścia uprawnień do świadczenia uzupełniającego w przypadku niezrealizowania wypłaty tego świadczenia z uwagi na śmierć osoby uprawnionej. Dlatego też decyzja organu rentowego jest prawidłowa. Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu.

Na marginesie wyjaśnić należy, że także w wypadku renty socjalnej i świadczenia przedemerytalnego, wobec braku odesłania w ustawie o rencie socjalnej i ustawie o świadczeniach przedemerytalnych do art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia te należne do dnia śmierci innym osobom nie są wypłacane. W kwestii wypłaty tych świadczeń wypowiedział się Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 3 marca 2015 r. wskazał, że przepis art. 7 ustawy o rencie socjalnej odsyłający w sprawach w niej nieuregulowanych do odpowiedniego stosowania przepisów ustawy emerytalnej, jednoznacznie pomija art. 136, a to oznacza, że ustawodawca nie przewidział możliwości przejścia uprawnień do renty socjalnej na inne osoby, w tym następstwa prawnego w przypadku niezrealizowania wypłaty tego świadczenia z uwagi na śmierć osoby uprawnionej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt I BU 6/14, *Legalis*). Odnosnie zaś świadczenia przedemerytalnego w wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 r. zajął stanowisko, że prawo do świadczenia przedemerytalnego po śmierci uprawnionego nie przechodzi na inne osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r., sygn. akt I UK 315/06, *Legalis*), zaś w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r. wyjaśnił, że przepis art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie mógł stanowić podstawy do nabycia przez żonę zmarłego w toku postępowania ubezpieczonego prawa do nierealizowanego świadczenia przedemerytalnego, albowiem przepis powyższy nie znajduje zastosowania do świadczeń przedemerytalnych na podstawie art. 11

pkt 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt I UK 300/13, Legalis). Sądy powszechne podzielają powyższe poglądy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt III AUa 752/14, Legalis).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

-165-

Wyrok
z dnia 22 marca 2021 r.
III AUa 2019/20

Przewodnicząca: SSA Iwona Szybka (spr.)
Sędziowie: SA Lucyna Guderska
SO (del.) Agnieszka Gocek

Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 291 z późn. zm.) wskazuje, że przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2021 r. w Łodzi sprawy G. S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. o wstrzymanie wypłaty świadczenia oraz

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń na skutek apelacji G. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 10 września 2020 r., oddalił apelację.

Z uzasadnienia.

Decyzją z dnia 25 lipca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wstrzymał wypłatę emerytury G. S. od dnia 1 sierpnia 2019 r., tj. od najbliższego możliwego terminu płatności, ponieważ emerytura podlega zawieszeniu, gdyż ubezpieczona kontynuuje zatrudnienie. Decyzją z dnia 29 lipca 2019 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że G. S. pobrała nienależnie świadczenia za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. w łącznej kwocie 58.901,65 złotych z tytułu emerytury oraz jednorazowego dodatku pieniężnego za okres od dnia 1 maja 2019 r. do dnia 31 maja 2019 r. w kwocie 1.100 złotych oraz zobowiązał G. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. w kwocie 60.001,65 złotych. Organ rentowy, powołując się na treść art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazał, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Odwołania od obu decyzji wniosła G. S.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołania od powyższych decyzji.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: G. S. urodziła się w dniu 15 października 1955 r. W dniu 14 października 2016 r. zakończyła zatrudnienie na podstawie stosunku pracy, zaś od dnia 21 października 2016 r. podjęła ponownie zatrudnienie na podstawie stosunku pracy. Wniosek o emeryturę złożyła w ZUS w dniu 16 listopada 2016 r. i na ten dzień pozostawała w pracowniczym zatrudnieniu. We wniosku wskazała, że nie pozostaje w stosunku pracy. Jako datę wypełnienia wniosku wnioskodawczyni wskazała datę 1 września 2016 r. i w tym dniu również pozostawała w stosunku pracy. We wniosku o emeryturę, w pkt 6, należy zaznaczyć, czy pozostaje się nadal w stosunku pracy, a

jeżeli TAK, to należy podać wszystkich pracodawców, z którymi trwa stosunek pracy. Wnioskodawczyni zaznaczyła kwadrat „NIE”. Przyjmując za prawdziwe informacje podane we wniosku, organ rentowy przyznał G. S. emeryturę od dnia 1 listopada 2016 r., czyli od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. W okresie od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. odwołująca się pobrała łącznie tytułem świadczeń emerytalnych kwotę 60.001,65 złotych, w tym kwotę 1.100 złotych tytułem jednorazowego dodatku pieniężnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 103a i art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że art. 103a ma zastosowanie także do emerytur przyznanych osobom pozostającym w stosunku pracy w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Islandii, Liechtensteinie, Norwegii, Szwajcarii lub w państwach, z którymi Polskę łączą dwustronne umowy międzynarodowe w dziedzinie zabezpieczenia społecznego (z wyłączeniem osób wykonujących zatrudnienie w Australii, z którą umowa po stronie australijskiej obejmuje wyłącznie emerytury z tytułu zamieszkiwania w tym państwie). W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni do dnia 14 października 2016 r. oraz następnie od dnia 21 października 2016 r. pozostawała w zatrudnieniu pracowniczym. Skoro zatem G. S. kontynuuje bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji z dnia 4 stycznia 2017 r., to jej prawo w okresie objętym decyzją powinno zostać zawieszona, a tym samym pobrała ona nienależne świadczenie. Sąd Okręgowy podkreślił, że choć warunkiem przyznania emerytury jest osiągnięcie wieku, to warunkiem jego realizacji jest ustanie zatrudnienia. Tym samym, rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą stanowi cechę istotną, uzasadniającą efektywne korzystanie z prawa do świadczeń emerytalnych. Zwrot nienależnie pobranego świadczenia uregulowany jest natomiast w art. 138 ust. 1 cytowanej ustawy i nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących

ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach – za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5. W rozpoznawanej sprawie doszło do wypłaty nienależnego świadczenia, o którym mowa w art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej, i to z przyczyn zawinionych przez wnioskodawczynię. Zataiła ona bowiem fakt kontynuowania zatrudnienia na terenie W. na dzień wypełnienia wniosku oraz na dzień złożenia wniosku o emeryturę w placówce ZUS. Jednocześnie, analiza akt rentowych oraz doręczonych wnioskodawczyni decyzji wskazuje, że była ona prawidłowo pouczona o okolicznościach powodujących ustanie bądź zawieszenie prawa do świadczenia oraz o tym, kiedy świadczenie jest nienależne. Wnioskodawczyni w swoich odwołaniach podnosiła, że organ rentowy wprowadził ją w błąd, co do okoliczności dotyczących rozwiązania stosunku pracy. Według niej istotne jest, że na dzień 15 października 2016 r., czyli na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego, nie pozostawała w stosunku pracy, albowiem prawo do emerytury powstaje ex lege, po spełnieniu wszystkich przesłanek. Sąd Okręgowy nie podzielił tego poglądu i wyjaśnił, że art. 103a ustawy wprost mówi, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli ubezpieczony kontynuuje zatrudnienie u pracodawcy, u którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Wnioskodawczyni ma przyznane prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2016 r. i na ten dzień kontynuowała zatrudnienie, ponownie podjęte od dnia 21 października 2016 r. Co więcej, zarówno w dniu wypełniania wniosku o emeryturę, jak i w dniu złożenia tego wniosku, G. S. pozostawała w zatrudnieniu, zaś we wniosku podała, że nie pracuje. Oznacza to, że podała nieprawdziwą informację, która doprowadziła do wypłacania jej świadczeń przez cały zakwestionowany okres.

Apelację od powyższego wyroku wniosła G. S. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: naruszenie art. 2 Konstytucji RP przez zastosowanie do oceny sytuacji prawnej ubezpieczonej przepisu art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; naruszenie art. 103a w związku z art. 100, art. 24 i art. 129 oraz art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną

interpretację i zastosowanie, błędne przyjęcie, że ubezpieczony w myśl tego przepisu, aby uzyskać świadczenie emerytalne musi rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą bezpośrednio przed dniem poprzedzającym dzień wydania decyzji o ustaleniu wysokości świadczenia emerytalnego, a nie na dzień nabycia prawa do emerytury przez ubezpieczonego, błędne przyjęcie, że ubezpieczona pobrała nienależnie świadczenia za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r.; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą błędnym ustaleniem, iż do wypłaty nienależnego świadczenia doszło z przyczyn zawinionych przez wnioskodawczynię, albowiem zataiła fakt kontynuowania zatrudnienia na terenie W. na dzień wypełnienia wniosku oraz na dzień złożenia wniosku o emeryturę w placówce ZUS, wnioskodawczyni była prawidłowo pouczona o okolicznościach powodujących ustanie, bądź zawieszenie prawa do świadczenia oraz o tym, kiedy świadczenie jest nienależne; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym przyjęciu, że ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie w dacie nabycia prawa do emerytury, gdy tymczasem ubezpieczona pozostawała zatrudnieniu do dnia 14 października 2016 r. i od dnia 21 października 2016 r., a więc nie w dacie nabycia prawa do emerytury, ale w dacie wydania decyzji ustalającej wysokość świadczenia emerytalnego; do wypłaty nienależnego świadczenia doszło z przyczyn zawinionych przez wnioskodawczynię, albowiem zataiła fakt kontynuowania zatrudnienia na terenie W. na dzień wypełnienia wniosku oraz na dzień złożenia wniosku o emeryturę w placówce ZUS; wnioskodawczyni była prawidłowo pouczona o okolicznościach powodujących ustanie, bądź zawieszenie prawa do świadczenia oraz o tym, kiedy świadczenie jest nienależne; naruszenie prawa procesowego, poprzez zaniechanie oceny przedstawionych dowodów i ujawnionych okoliczności, a w tym przedłożonej przez ubezpieczoną umowy wystawionej przez Oddział Narodowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (S. (...)) – w. odpowiednik ZUS), która ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie, albowiem była to jedyna umowa o pracę jaką ubezpieczona miała zawartą przed nabyciem prawa do emerytury, tj. przed dniem 15 października 2016 r. oraz złożonych przed sądem zeznań ubezpieczonej; nierozpoznanie

wniosku ubezpieczonej o ustalenie, że ubezpieczona G. S. nie jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. w łącznej kwocie 60.001,65 złotych, w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2012 r. (sygn. akt I UK 331/11) wyrażającego pogląd, że „żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzasadniony jest tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej i tylko wtedy, gdy miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy oraz dowodów przedłożonych przez ubezpieczoną, wskazanych przez ubezpieczoną w dwóch odwołaniach.

Wobec powyższych zarzutów strona apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie, co do istoty sprawy, a w tym: uchylenie decyzji z dnia 25 lipca 2019 r. i z dnia 29 lipca 2019 r. lub zmianę zaskarżonych decyzji i ustalenie, że ubezpieczona G. S. nie jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. w łącznej kwocie 60.001,65 złotych. Alternatywnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzających go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu, albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, nie popełnił też uchybień w zakresie kwalifikacji prawnej ustalonych faktów, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, sąd odwoławczy, oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, uznał je za własne.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczona zaskarżyła dwie decyzje organu rentowego, tj.: decyzję z dnia 25 lipca 2019 r. wstrzymującą wypłatę emerytury od dnia 1 sierpnia 2019 r. oraz decyzję z dnia z dnia 29 lipca 2019 r., stwierdzającą nienależnie pobranie

świadczenia za okres od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 lipca 2019 r. w łącznej kwocie 58.901,65 złotych z tytułu emerytury oraz jednorazowego dodatku pieniężnego za okres od dnia 1 maja 2019 r. do dnia 31 maja 2019 r. w kwocie 1.100 złotych.

Na etapie postępowania apelacyjnego nadal spornym było, czy zaistniała podstawa do wstrzymania wypłaty (zawieszenia) emerytury G. S. w związku z ujawnieniem przez ZUS okoliczności kontynuowania przez nią zatrudnienia, o którym mowa w art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz czy słusznie została zobowiązania do zwrotu łącznie 60.001,65 złotych, jako nienależnie pobranych świadczeń. Zgodnie z treścią artykułu 103a o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Utrwalone i jednolite jest orzecznictwo, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt I UZP 6/08, Legalis; oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., sygn. akt II UKN 187/99; z dnia 16 sierpnia 2005 r., sygn. akt I UK 378/04; z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt II UK 315/0, opubl. Legalis).

Utrwalone jest też stanowisko judykatury, że wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej (obecnie art. 103a) wskazuje, że przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2010 r., sygn. akt III UK 91/09, z dnia 10 grudnia 2010 r., sygn. akt II UK 150/10; z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt I UK 246/17; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt II UK 373/17, opubl. Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa 313/18, Legalis). W wyroku z dnia 15 maja 2018 r. Sąd

Najwyższy ponowił stanowisko, że przepis art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wiąże prawo do wypłaty emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym dopiero po rozwiązaniu takiego stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. Przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Art. 103a ustawy o emeryturach i rentach ma identyczną treść, jak obowiązujący w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy. Wobec powyższego zachowuje aktualność wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach dokonana w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt II UK 299/10, również w odniesieniu do art. 103a tej ustawy, ponieważ przepisy te zawierają identyczną regulację (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2018 r., sygn. akt I UK 118/17, Legalis). Z kolei w postanowieniu z dnia 4 czerwca 2019 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt III UK 292/18, Legalis). Zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2010 r., sygn. akt II UK 150/10, Legalis). Regulacja zawarta w art. 103a ustawy emerytalnej nie narusza też praw nabytych, ponieważ nie pozbawia ona prawa do emerytury, ale z kontynuowaniem zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i wstrzymanie jego wypłaty (art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Ustanie przyczyny zawieszenia prawa do emerytury (rozwiązanie stosunku pracy) powoduje wznowienie wypłaty świadczenia. Kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury, które to prawo powstało z mocy ustawy po spełnieniu warunków określonych w przepisach, ale realizacja tego prawa (wypłata świadczenia) uległa zawieszeniu i dopiero rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwiło realizację świadczenia emerytalnego (wznowienie jego wypłaty).

Nie jest też sporne, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu, gdy ubezpieczony kontynuuje bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy zatrudnienie w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 z późn. zm., w zw. z art. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2018 r., I UK 339/17, Legalis).

Z ustaleń Sądu Okręgowego, które znajdują potwierdzenie w aktach emerytalnych i nie są kwestionowane w apelacji wynika, że ubezpieczona bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonej w decyzji z dnia 15 grudnia 2016 r., czyli przed dniem 1 listopada 2016 r., pozostawała w zatrudnieniu u w. pracodawcy, z którym stosunek pracy został nawiązany w dniu 21 października 2016 r. i stosunek ten trwał nadal. A zatem, jak trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, ziściła się przesłanka zawieszenia (wstrzymania wypłaty) emerytury ubezpieczonej określona w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Decyzja organu rentowego z dnia 25 lipca 2019 r. jest prawidłowa.

Słusznie też Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji z dnia 29 lipca 2019 r. Bezsparnie, G. S. we wniosku o emeryturę z dnia

16 listopada 2016 r. oświadczyła, że nie pozostaje w stosunku pracy. Jakkolwiek ubezpieczona opatrzyła wniosek datą 1 września 2016 r., to przypomnieć należy, że także i w tym dniu pozostawała w stosunku pracy. Co więcej do wniosku o emeryturę załączyła zaświadczenie włoskiego pracodawcy, że pracowała u niego do 14 października 2016 r. Nie jest przy tym kwestionowane ustalenie Sądu Okręgowego, że G. S. pozostawała w stosunku pracy do dnia 14 października 2016 r. i od dnia 21 października 2016 r. do nadal. Gdyby we wniosku wpisała, że pozostaje w stosunku pracy, to wypłata emerytury, po myśli art. 103a FUS, byłaby zawieszona, emerytura nie byłaby wypłacana. Zgodnie z treścią art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Stosownie do treści ustępu 2 za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Nie ulega wątpliwości, że emerytura pobierana mimo nierozwiązania stosunku pracy jest świadczeniem nienależnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., sygn. akt II UK 13/03, Legalis). W prawie ubezpieczeń społecznych „świadczenie nienależnie pobrane” to „świadczenie nienależne” (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej) i dodatkowo „nienależnie pobrane”, a więc spełniające warunki z art. 138 ust. 2 ustawy. W realiach rozpoznawanej sprawy usprawiedliwiona jest konkluzja Sądu Okręgowego, że G. S. podała we wniosku emerytalnym nieprawdziwe dane, co do braku zatrudnienia pracowniczego, podczas gdy zarówno w dacie jego wypełnienia (1 września 2016 r.), jak i w dacie złożenia w ZUS (16 listopada 2016 r.) pozostawała w pracowniczym zatrudnieniu. Organ rentowy w przekonaniu prawdziwości danych wskazanych przez ubezpieczoną we wniosku przyznał emeryturę od dnia 1 listopada 2016 r. i podjął wypłatę emerytury od tego dnia. W decyzji przyznającej emeryturę z dnia 15 grudnia 2016 r., pierwszej zaliczkowej, ZUS zawarł informację,

że „wypłata emerytury została podjęta na podstawie oświadczenia oraz dokumentu potwierdzającego zakończenie stosunku zatrudnienia na terenie W. w dniu 14 października 2016 r. W przypadku kontynuowania zatrudnienia w dacie prawa do emerytury nie należy podejmować świadczenia”. O fakcie pozostawania przez ubezpieczoną od dnia 21 października 2016 r. w stosunku pracy organ rentowy dowiedział się dopiero na przełomie marca/kwietnia 2019 r. od swojego w. odpowiednika. Okoliczność pozostawania w stosunku pracy od dnia 21 października 2016 r. potwierdził też pełnomocnik odwołującej się, Z. C., w oświadczeniach złożonych w ZUS w dniach 15 maja 2019 r. i 24 czerwca 2019 r. Reasumując powyższe, skarżąca uzyskała od dnia 1 listopada 2016 r. emeryturę i pobierała ją kontynuując jednocześnie na terenie W. od dnia 21 października 2016 r. zatrudnienie pracownicze, o czym nie powiadomiła w dacie złożenia wniosku, organu rentowego. Można więc ocenić zachowanie ubezpieczonej jako wypełniające dyspozycję art. 138 ust. 2 pkt 2.

Niezależnie od powyższego trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że G. S. była pouczona o braku prawa do pobierania emerytury w razie kontynuowania stosunku pracy. Stosowne pouczenie znajduje się w decyzji z dnia 15 grudnia 2016 r., przytoczone wyżej oraz w punkcie III i V. Implikuje to stwierdzenie, że wypłacona emerytura jest świadczeniem nienależnie pobranym także w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zasadnie też organ rentowy zobowiązał G. S. do zwrotu kwoty 1.100 złotych wypłaconej tytułem jednorazowego świadczenia pieniężnego przyznanego decyzją z dnia 2 maja 2019 r. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. z dnia 4 kwietnia 2019 r. (Dz. U. z 2019 r., poz. 743) w 2019 r. wypłacane jest jednorazowe świadczenie pieniężne. Stosownie do ust. 2 pkt 6 jednorazowe świadczenie pieniężne przysługuje osobom, które w dniu 30 kwietnia 2019 r. mają prawo do emerytur i rent, o których mowa w art. 3 pkt 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 i 2245 oraz z 2019 r., poz. 39 i 730). W myśl zaś treści art. 12 pkt 4 ustawy o jednorazowym świadczeniu w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych, z wyjątkiem art. 136. Jak wynika z akt rentowych w decyzji z dnia 2 maja 2019 r. przyznającej jednorazowe świadczenie w pkt 2 znajduje się pouczenie, że jeżeli okaże się, że na dzień 30 kwietnia 2019 r. ubezpieczona nie miała prawa do świadczenia, z tytułu, którego wypłacono jednorazowe świadczenie lub nie przysługiwała wypłata świadczenia, jednorazowe świadczenie pieniężne – jako nienależnie pobrane – będzie podlegało zwrotowi. Skoro więc na dzień 30 kwietnia 2019 r. G. S., wobec nierozwiązania stosunku pracy, przysługiwała wypłata emerytury, to wypłacone jej jednorazowe świadczenie jest nienależne i wobec prawidłowego pouczenia jest świadczeniem nienależnie pobranym w rozumieniu art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W powyższych okolicznościach uznać więc należy, że obie zaskarżone decyzje są prawidłowe i zasadnie Sąd Okręgowy oddalił odwołania od nich. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

PRAWO KARNE

-166-

Wyrok z dnia 22 kwietnia 2021 r. II AKa 22/21

Przewodniczący: SSA Krzysztof Eichstaedt
Sędziowie: SA Leszek Steć
SO (del.) Michał Błoński (spr.)

Zadanie dwóch ciosów pięścią w głowę nietrzeźwemu pokrzywdzonemu, który stał na utwardzonym podłożu, samo w sobie nie może stanowić dowodu działania oskarżonego z zamiarem spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Polskiemu procesowi karnemu obca jest bowiem zasada odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, przy udziale prokuratora E. K. po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2021 r. sprawy L. C. oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 16 października 2020 r.,

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt 1. uznaje oskarżonego L. C. za winnego tego, że w dniu 13 sierpnia 2019 r. w G., nie zachowując ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, uderzył dwukrotnie A. K. pięścią w głowę doprowadzając go do upadku i uderzenia głową o twarde podłoże, co spowodowało rany okolicy podbródkowej i nosa, złamania w obrębie twarzoczaszki – kości nosa, trzonu żuchwy po prawej stronie i gałęzi żuchwy po lewej stronie, złamania kości pokrywy czaszki, złamania kości podstawy czaszki, wewnątrzczaszkowe wylewy krwi, w następstwie których pokrzywdzony zmarł w dniu 24 sierpnia 2019 r., co oskarżony mógł przewidzieć, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 155 k.k. i za to na podstawie art. 155 k.k. wymierza karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. K. kwotę 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z uzasadnienia

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 22/21
<i>Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:</i>		1
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu I instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 października 2020 r.		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel posiłkowy		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel prywatny		
<input checked="" type="checkbox"/> obrońca		
<input type="checkbox"/> oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
<input type="checkbox"/> inny		

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości	
	<input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/> co do winy
		<input type="checkbox"/> co do kary
	<input type="checkbox"/> co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu

art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu

art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia

art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia

art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka

art. 439 k.p.k.

brak zarzutów

1.4. Wnioski				
<input checked="" type="checkbox"/> uchylenie		<input checked="" type="checkbox"/> zmiana		
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
2.1.1.1.				
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
2.1.2.1.				
2.2. Ocena dowodów				
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
<i>Lp. faktu z pkt 2 .1.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>		

**2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów
(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające
znaczenia dla ustalenia faktów)**

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
---	-------	--

**3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC
ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i WNIOSEK**

Lp.	Zarzut	
	<p>obraza przepisów prawa materialnego, tj. art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 156 § 3 k.k. w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy, w tym z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej nie wynikało, by oskarżony działał umyślnie w zakresie spowodowania u pokrzywdzonego A. K. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu - wewnątrzczaszkowych wylewów krwi.</p>	<p><input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny</p>
	<p><i>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i></p>	

Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego, poprzez błędne zakwalifikowanie zachowania oskarżonego mimo prawidłowej oceny dowodów.

Zadanie dwóch ciosów pięścią w głowę nietrzeźwemu pokrzywdzonemu, który stał na utwardzonym podłożu, samo w sobie nie może stanowić dowodu działania oskarżonego z zamiarem spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Polskiemu procesowi karnemu obca jest bowiem zasada odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

3.1.

Oceniając, czy istnieją podstawy do subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod normę karnomaterialną z art. 156 § 3 k.k. należy stwierdzić, że warunkiem koniecznym obiektywnego przypisania sprawcy negatywnego następstwa czynu, a w konsekwencji jego odpowiedzialności karnej za skutek, jest rozstrzygnięcie kwestii obiektywnej przewidywalności nastąpienia skutku. Bez ustalenia, że określone konsekwencje zachowania się sprawcy były obiektywnie przewidywalne, nie byłoby możliwości przyjęcia znamion przedmiotowych skutkowego (materialnego) czynu zabronionego. W niniejszej sprawie, normatywny wzorzec osobowy powinien posiadać zwykłe wiadomości i przeciętne doświadczenie. W sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności wymagające uzupełnienia zasobu wiedzy i poziomu doświadczenia wzorca osobowego o wiadomości specjalne z określonej dziedziny wiedzy, czy sfery życia. Zachowanie oskarżonego polegało na dwukrotnym, silnym uderzeniu pokrzywdzonego pięścią w twarz, skutkiem czego był upadek pokrzywdzonego do tyłu na kostkę brukową i uderzenie tyłem głowy o podłoże. Obrażenia, które spowodował oskarżony samym uderzeniem w przednią część twarzy, w normalnym przebiegu zdarzenia, nie prowadzą do śmierci ofiary. Nie sposób przypisać oskarżonemu świadomości, co do tego, że jego zachowanie doprowadzi do powstania ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzonego. Dalszym warunkiem przypisania sprawcy odpowiedzialności za skutek określony w art. 156 § 3 k.k. jest ustalenie, że oskarżony przewidywał i mógł przewidzieć, najpóźniej w chwili dokonywania czynu, jego

następstwa w postaci śmierci pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że oskarżony w chwili czynu miał świadomość niebezpieczeństwa zagrażającego życiu pokrzywdzonego wynikającego z obrażeń, których doznał. Nie sposób przypisać oskarżonemu świadomości, że jego zachowanie doprowadzi do powstania tak ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzonego, o których mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i spowodowania takich obrażeń oskarżony chciał lub, co najmniej na nie się godził uderzając dwa razy pokrzywdzonego, nawet gdy w następstwie tych ciosów ten upadł tyłem głowy na twarde podłoże, a zatem przewidywał i godził się ze skutkiem w postaci jego śmierci.

Na brak zamiaru leżącego pod stronę oskarżonego wskazuje, że nie ponowił on ataku na pokrzywdzonego, nie kontynuował agresji względem leżącego pokrzywdzonego, a także w żaden inny sposób nie zwerbalizował zamiaru wyrządzenia mu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przeciwnie, po krótkim czasie podjął próbę ocucenia pokrzywdzonego lejąc na niego wodę, był inicjatorem wezwania pogotowia, dopytywał się, gdzie zabiera pokrzywdzonego pogotowie, co należało odczytać w kontekście troski o stan jego zdrowia.

Wniosek

o uchylenie lub zmianę wyroku

- zasadny
 częściowo
zasadny
 niezasadny

*Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo
zasadny albo niezasadny.*

wobec potwierdzenia naruszenia przepisów prawa karnego materialnego zasadna jest zmiana wyroku, poprzez prawidłowe zakwalifikowanie zachowania oskarżonego

	<p>naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez poczynienie dowolnej oceny dowodów, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegającej na uznaniu:</p> <ul style="list-style-type: none"> - za niewiarygodne w części wyjaśnień oskarżonego i w części zeznań świadka M. O., mimo iż dowody te pozostawały ze sobą w zgodzie, a brak było w tym zakresie dowodów przeciwnych, - zeznań świadków P. K. i Z. M. w jakiegokolwiek części za wiarygodne, mimo iż były one zmienne, sprzeczne z innymi wiarygodnymi dowodami, jak też nielogiczne 	<p><input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p>
<p><i>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i></p>		
<p>3.2.</p>	<p>Sąd Okręgowy w obszernym, wręcz zbyt drobiazgowym uzasadnieniu, odniósł się do przyczyn uznania za wiarygodne w całości lub w części poszczególnych dowodów, w tym zeznań wymienionych w zarzucie świadków, jak i wyjaśnień L. C. Ocena ta w pełni jest oceną swobodną, opartą na zasadach logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.</p> <p>Nie koresponduje z rzeczywistością stwierdzenie skarżącego jakoby wyjaśnienia oskarżonego i zeznania M. O. pozostawały ze sobą w zgodzie i w tym zakresie brak było dowodów przeciwnych. Otóż lektura uzasadnienia sądu I instancji w części, w której sąd omawia przyczyny odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego jak i zeznaniom wskazanego świadka podaje argumenty, które legły u podstaw uznania, że we wskazanym zakresie, tj. udziału brata pokrzywdzonego w rzekomym nieudanym podnoszeniu pokrzywdzonego i jego upuszczeniu na podłoże, nie są prawdziwe. Sąd I instancji słusznie wskazał, że kwestie o owym podnoszeniu pojawiły się w zeznaniach M. O. dopiero w postępowaniu sądowym choć przecież świadek była przesłuchiwana w śledztwie. Nie sposób</p>	

racjonalnie przyjąć, że pominięcie to było determinowane dynamiką zdarzenia. Należy zauważyć, że M. O. nie była ekspedientką w sklepie, w którym zakupy w danym czasie robiła olbrzymia ilość klientów, działała pod presją czasu itp. Przeciwnie, liczba klientów była na tyle mała, że udało się ją ustalić (kilka osób w różnym czasie), w sklepie w godzinach wieczornych nie panował żaden chaos, a jedynym zdarzeniem, które było nietypowe i mogło zaabsorbować osoby tam pracujące lub będące w charakterze klientów, to zdarzenie przed sklepem. Z ustaleń w sprawie bezspornie wynika, że M. O. nie widziała samego zdarzenia, a zatem, to co widziała lub widzieć powinna, to okoliczności, które nastąpiły po inkryminowanym zdarzeniu. Gdyby zatem rzeczywiście doszło do podnoszenia pokrzywdzonego przez kogokolwiek, to wydaje się oczywistym, że świadek powinna o tym powiedzieć w trakcie pierwszego przesłuchania, a tymczasem zeznawała ona na temat szeregu okoliczności, w tym ani nie istotnych, ani także nie takich, które trwale powinny wryć się w pamięć świadka, a „zapomniała” akurat o tym, co rzutuje na kwestię sprawstwa oskarżonego.

Sąd Okręgowy podał także inne argumenty, które dały asumpt do przyjętej oceny wskazując na rozbieżności w podawanych szczegółach pomiędzy oskarżonym, a M. O. Bagatelizowanie tych różnic w apelacji wskazuje, że skarżący nie dostrzega, że jednym z kryteriów wiarygodności i spójności między różnymi depozycjami jest właśnie zgodne podawanie szczegółów, okoliczności pobocznych, które tylko z pozoru są nieistotne. Tymczasem to właśnie te szczegóły i ich ewentualna zgodność stanowią kryterium wiarygodności i szczerości, pokazują, że dane środki dowodowe nie zostały uzgodnione, albowiem o ile, co do zasady łatwo podać określoną wersję zdarzenia w ogólności, o tyle osiągnięcie tego, aby była ona spójna też w zakresie szczegółów jest niezwykle trudne do realizacji. Wskazane kryterium oceny wiarygodności prowadzi do konkluzji o braku spójności między wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami M. O. Sąd I instancji powiązał też zeznania K. N., który nie widział P. K. w okolicach sklepu, gdy

odjeżdżał spod niego, ale zauważył podążającego w kierunku pokrzywdzonego oskarżonego, który trzymał miskę wody. Zeznania te przeczą wyjaśnieniom L. C. o obecności wówczas na miejscu zdarzenia brata pokrzywdzonego.

Sąd I instancji prawidłowo wskazał też na inne rozbieżności w zeznaniach M. O., które prowadzą do wniosku, że opieranie ustaleń na ich podstawie i przydawanie im szczególnej wiarygodności stanowi wyraz swobodnej oceny jej depozycji wyrażonej w pisemnym środku odwoławczym.

Sąd ocenił zeznania M. O. krytycznie i miał na uwadze, że jest pracownicą w sklepie żony oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżącego zdyskredytował jej zeznania w znacznej części nie z tej właśnie przyczyny, lecz podał konkretne argumenty w pisemnym uzasadnieniu. Fakt zaś pracy w owym sklepie był tylko czynnikiem, który nakazywał badanie depozycji świadka ze szczególną wnikliwością i przy uwzględnieniu wzajemnych zależności między świadkiem, a oskarżonym i jego żoną, co jest okolicznością bezsporną. Uwzględniając zasady doświadczenia życiowego trudno też stawiać sądowi I instancji zarzut, że doszedł on do odmiennych niż skarżący wniosków, co do rozmowy między tymi osobami o zdarzeniu, gdy się zwłaszcza zważy pojawienie się wersji o udziale brata pokrzywdzonego w podnoszeniu tego ostatniego dopiero na rozprawie.

Wersji lansowanej przez oskarżonego i M. O. na rozprawie nie potwierdza żaden obiektywny dowód. Nie jest nim zwłaszcza stenogram nagrania z dyspozytorem (...) P. z dnia 13 sierpnia 2019 r. Skarżący stosuje tzw. metodę dopowiadania, czyli czyni sugestie, które nie mają pokrycia w faktach. Ze stenogramu i wypowiedzi kobiety nie wynika bowiem kto miałby podnosić leżącego pokrzywdzonego. O nikłej wiarygodności tych wypowiedzi świadczy to, że zgłaszająca myli reanimację z podnoszeniem, wskazuje, że pokrzywdzony „coś tam się odzywa” choć żaden dowód, w tym wyjaśnienia oskarżonego nie potwierdza, że pokrzywdzony mógł coś choćby próbować mówić.

Sąd Okręgowy drobiazgowo odniósł się również do

zeznań P. K. i Z. M. szczegółowo je analizując i poddając krytycznemu spojrzeniu. Rozpatrzył je w kontekście pozostałych dowodów i uzasadnił przyjęte wnioski, dlatego nie ma potrzeby powtarzania argumentów, które zostały jasno wyeksponowane przez sąd I instancji. Niezrozumiałe jest twierdzenie skarżącego, że sąd I instancji w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego dał wiarę P. K. akurat w tym zakresie – co do okoliczności, iż nie podejmował żadnych czynności wobec świadka (wydaje się, że skarżącemu chodziło o pokrzywdzonego). Skoro żaden dowód uznany za wiarygodny nie potwierdził wersji powstałej wyłącznie na użytek polepszenia sytuacji prawnej oskarżonego, to trudno było przyjąć, że zeznania P. K. w tym zakresie nie zasługują na wiarę. Sąd przecież szczegółowo odniósł się do tejże koncepcji zwłaszcza przy okazji oceny zeznań M. O. i wyjaśnień oskarżonego, a zatem oczekiwanie, aby ponownie kopiować te same argumenty nie znajduje logicznego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy odniósł się również do zeznań Z. M. i szczegółowo wskazał przesłanki uznania ich za wiarygodne zwłaszcza w kontekście przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego i zmarłego pokrzywdzonego. Ocena ta nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k., a skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które podważyłyby prawidłowość tejże oceny.

Wniosek

o uchylenie lub zmianę ze wskazanej przyczyny

- zasadny
 częściowo zasadny
 niezasadny

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

	wobec braku uznania zasadności zarzutu nie znajduje uzasadnienia wnioski o uchylenie lub zmianę wyroku	
	naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., które mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez brak ustalenia, iż w sprawie istnieją istotne wątpliwości, co do przebiegu zdarzenia, których nie da się wyeliminować za pomocą prawidłowej oceny dowodów	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	<i>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i>	
3.3.	<p>W zakresie tego zarzutu należy wskazać, że jeżeli skarżący kwestionuje ocenę dowodów, a wydaje się, że taki skutek chciałby osiągnąć obrońca oskarżonego, to takiej sytuacji dotyczy art. 7 k.p.k. (i drugi z podniesionych zarzutów), nie zaś art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli obrońca kwestionowałby dokonanie w sposób prawidłowy ustaleń faktycznych wynikających z oceny dowodów, gdy sąd powziął wątpliwości, ale rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo gdy wątpliwości nie miał, choć powinien mieć, to prawidłowym byłoby postawienie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Naruszenie zasady <i>in dubio pro reo</i> możliwe jest wówczas, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i ocenił dowody zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, lecz z prawidłowo ocenionych dowodów i uznanych za wiarygodne wynikają, co najmniej dwie wersje i sąd rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w art. 5 § 2 k.p.k. Reasumując, jeżeli kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, to nie powinno się formułować zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 215/18, LEX nr 2602107).</p> <p>Naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. ma miejsce wtedy, gdy to sąd orzekający powziął wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na</p>	

korzyść oskarżonego. Nie dotyczy to natomiast sytuacji, gdy owe wątpliwości ma strona lub jej procesowy przedstawiciel. Wątpliwości o jakich mowa w powołanym przepisie nie występują wówczas, gdy pojawiają się dwie wersje zdarzenia, wynikające ze sprzecznych dowodów. Powinność rozstrzygnięcia zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. pojawia się wtedy, gdy sąd orzekający nie jest w stanie wybrać jednej z wersji, jako prawdziwej, po dołożeniu wszelkiej staranności, aby usunąć pojawiające się ewentualnie wątpliwości. W realiach niniejszej sprawy taki przypadek jednak nie zaistniał.

W realiach niniejszej sprawy żadne wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. nie występują. Prawdą jest, że bezpośrednio na miejscu zdarzenia były trzy osoby, lecz na użytek procesu, wskutek śmierci pokrzywdzonego, sąd dysponował wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadka Z. M.

Sąd I instancji dokonał szczegółowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego i uzasadnił zajęte stanowisko, a lektura obszernego uzasadnienia odpowiada na wszelkie wątpliwości zawarte w apelacji. Z całą pewnością nie można uznać, że istniały choćby subminimalne przesłanki na zastosowanie instytucji obrony koniecznej. Z żadnych dowodów nie wynika, aby oskarżony odpierał bezpośredni, bezprawny zamach o jakim mowa w art. 25 § 1 k.k. Przeciwnie, to oskarżony był agresorem, co sąd I instancji wykazał w zaskarżonym orzeczeniu wskazując na aktywną rolę oskarżonego i bierną postawę obu mężczyzn.

Nie znajduje oparcia w faktach snucie przypuszczeń o upadku pokrzywdzonego wskutek innych okoliczności niż poczynione w ustaleniach sądu I instancji. Należy podkreślić, że powoływani w apelacji świadkowie – matka pokrzywdzonego, czy P. K. nie byli na miejscu zdarzenia w chwili jego przebiegu. Niezależnie od tego, z depozycji świadków obrońca dokonuje całkowicie dowolnej interpretacji jakoby ze słów: „się przewrócił”, czy „A. się przewrócił” miałyby wynikać, że nie został on uderzony przez oskarżonego. Z wykładni językowej wskazanych wypowiedzi

nie wynika też, że pokrzywdzony nie został uderzony. Dopiero całokształt dostępnego materiału dowodowego, nie zaś oderwane od całości i pojedyncze sformułowania, pozwalały Sądowi Okręgowemu poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne. Skarżący zapomina zresztą o zeznaniach bezpośredniego świadka zdarzenia, który wskazał okoliczności upadku pokrzywdzonego, co wskazuje na wybiórcze spojrzenie na dowody kierunku przez siebie zamierzonym.

Prezentowana przez skarżącego wersja o możliwych uszkodzeniach ciała w wyniku działania brata pokrzywdzonego została przez sąd I instancji rozważona. Sąd dokonał oceny dowodów w sposób swobodny, uwzględniając zasady logiki i doświadczenia życiowego o czym mowa w pkt 3.2. W świetle poczynionych uwag pozorne wątpliwości, co do przebiegu zdarzenia nie miał sąd orzekający w niniejszej sprawie, lecz wyłącznie skarżący.

Wniosek

o uchylenie lub zmianę ze wskazanej przyczyny

- zasadny
- częściowo zasadny
- niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

wobec braku uznania zasadności zarzutu nie znajduje uzasadnienia wnioski o uchylenie lub zmianę wyroku

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

4.1. *Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności*

5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu I instancji

Przedmiot utrzymania w mocy

zaskarżony wyrok w części, która nie podlegała zmianie,
tj. z wyłączeniem pkt I.

5.1.
1. *Zwięźle o powodach utrzymania w mocy*

brak zaistnienia przesłanek uzasadniających zmianę lub
uchylenie wyroku, a wskazanych wyczerpująco w dyspozycji
art. 437 § 2 k.p.k.

5.2. Zmiana wyroku sądu I instancji

5.2 .1.	<i>Przedmiot i zakres zmiany</i>
	zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu i związana z tym zmiana opisu czynu, wskazana szczegółowo w opisie przypisanego czynu w pkt 1. wyroku Sądu Apelacyjnego
	<i>Zwięźle o powodach zmiany</i>
	<p>Wskutek błędnego zakwalifikowania zachowania oskarżonego należało zmienić zaskarżony wyrok i uznać L. C. za winnego popełnienia czynu z art. 155 k.k.</p> <p>Sąd I instancji przypisał oskarżonemu zamiar spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w tym, że zadał dwa ciosy w głowę (czyli w newralgiczną część ciała człowieka) pijanej osobie, która przewróciła się na twarde podłoże wskutek czego doznała obrażeń ciała skutkujących w konsekwencji śmiercią. Jednakże z tych okoliczności nie wynika jeszcze, że oskarżony chciał lub przewidując taką możliwość godził się z ewentualnością, iż pokrzywdzony upadnie tak nieszczęśliwie, że dozna rozległych następstw zagrażających życiu (o czym mowa w punkcie 3.1.).</p> <p>Rozpatrywany stan faktyczny stanowił niemal modelowy, wielokrotnie przytaczany w orzecznictwie przykład popełnienia występku z art. 155 k.k., tj. przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka (por. m.in. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Lublinie z dnia 30 marca 2006 r., sygn. akt II AKa 42/06, LEX nr 183569; w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt II AKa 59/06, KZS 2006, Nr 5, poz. 36; w Warszawie z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt II AKa 342/12, LEX nr 1240276; w Katowicach z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt II AKa 307/13, LEX nr 1383456; w Gdańsku z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 294/18, LEX nr 2699771).</p> <p>Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest wystarczających podstaw dowodowych dla przypisania oskarżonemu umyślności w odniesieniu do wyrządzenia ciężkiego uszczerbku na</p>

zdrowiu A. K., jednakże działanie oskarżonego względem tego pokrzywdzonego wyczerpało znamiona występku nieumyślnego spowodowania śmierci z art. 155 k.k. Oskarżony kierując swą agresją fizyczną w stosunku do tej osoby naruszył ogólne reguły ostrożności obowiązujące w stosunkach międzyludzkich ukierunkowane na dbałość o ludzkie życie. Jednocześnie w sytuacji, gdy ze znaczną siłą uderzył dwukrotnie pięścią w twarz mocno pijaną osobę, mógł przewidywać, że upadnie ona uderzając głową o twarde podłoże, co może wywołać skutki w postaci obrażeń wewnątrzczaszkowych prowadzących nawet do śmierci.

Z tych powodów, Sąd Apelacyjny zmienił na korzyść oskarżonego zaskarżony wyrok przypisując w pkt 1. popełnienie przestępstwa z art. 155 k.k. dokładnie opisanego w wyroku sądu II instancji.

Sąd odwoławczy uznał, że za to przestępstwo karą adekwatną do wszystkich okoliczności, które należy brać pod uwagę przy wymiarze kary, a jednocześnie realizującą wszystkie funkcje represji karnej, w tym także w zakresie prewencji indywidualnej oraz potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jako czynniki wpływające obostrzająco na wymiar kary sąd uwzględnił wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, a w szczególności wyrażający się w uznaniu, że czyn godził w najważniejsze dobro prawnie chronione, jakim jest życie człowieka, działanie z oczywiście błahego powodu, jak również okoliczności czynu w postaci dopuszczenia się go w miejscu publicznym, ogólnie dostępnym.

Okolicznością łagodzącą jest uprzednia niekaralność oskarżonego oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa w postaci podejmowanych prób niesienia pomocy pokrzywdzonemu.

Sąd rozważał, czy doszło do rzeczywistego (właściwego), czy też pozornego (pomijalnego) zbiegu przestępstwa z przypisanym oskarżonemu przestępstwem z art. 155 k.k. Do zbiegu przepisów dochodzi wówczas, gdy jeden czyn wypełnia znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach

ustawy karnej. Przy zbiegu rzeczywistym czyn podlega kumulatywnej kwalifikacji na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, natomiast w wypadku zbiegu pozornego czyn sprawcy podlega zawsze kwalifikacji na podstawie jednego tylko przepisu. Pozostałe przepisy podlegają eliminacji na podstawie przyjętych reguł wykładni. Sąd Apelacyjny zaś uznał, że doszło do zbiegu pomijalnego. Jedną z zasad redukcji wielości ocen, jest zasada konsumpcji (pochłaniania) – *lex consumens derogat legi consumptae*. Wówczas znamiona jednego typu czynu zabronionego zawierają w sobie treści objęte znamionami innego typu czynu zabronionego. W przedmiotowej sprawie zachowania z art. 157 § 2 k.k. i z art. 155 k.k. zawarte są w tej samej grupie dóbr chronionych prawem – przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu człowieka (rozdział XIX kodeksu karnego). Nieumyślne spowodowanie śmierci eliminuje przepis o „lekkim” naruszeniu czynności narządów ciała (art. 157 § 2 k.k.). Dysproporcja skutków obu czynów powoduje, że zakwalifikowanie działania oskarżonego z art. 155 k.k. w całości wskazuje na zawartość kryminalną przypisanego oskarżonemu czynu, dlatego zakwalifikowanie zachowania z art. 157 § 2 k.k. nie jest niezbędne. Należało też uwzględnić, że zgodnie z opinią biegłego złamanie kości żuchwy, stanowiące obrażenia ciała powyżej 7 dni, mogło powstać od upadku na podłoże, stąd zakwalifikowanie zachowania z art. 157 § 1 k.k. nie jest zasadne, jako nieobjęte zamiarem oskarżonego.

5.3. Uchylenie wyroku sądu I instancji

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia

5.3.1. 1.1.		<input type="checkbox"/> art. 439 k.p.k.
	<i>Zwięźle o powodach uchylenia</i>	

5.3.1. 2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwięzłe o powodach uchylenia</i>	
5.3.1. 3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</i>	
5.3.1. 4.1.		<input type="checkbox"/> art. 454 § 1 k.p.k.
	<i>Zwięzłe o powodach uchylenia</i>	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>	

6. KOSZTY PROCESU

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
3.	koszty związane z działaniem pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu odwoławczym
4.	zwolnienie od kosztów sądowych związane z orzeczoną karą izolacyjną pozbawienia wolności oraz brakiem realnych dochodów pozwalających na pokrycie kosztów sądowych choćby w części

7. PODPIS

Wyrok
z dnia 22 lutego 2021 r.
II AKa 347/20

Przewodniczący: Sędzia SA Jarosław Papis (spr.)
Sędziowie: SA Barbara Augustyniak
SO (del.) Przemysław Zabłocki

Przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza. Natomiast materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii, jeżeli dotychczasowa ekspertyza jest niepełna lub niejasna, czy też wewnętrznie sprzeczna, reguluje kompleksowo art. 201 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, przy udziale prokuratora J. S. po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2021 r. sprawy C. M. D. oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in. z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 lipca 2020 r.,

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. kwotę 738 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- 3) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Z uzasadnienia

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 347/20
<i>Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:</i>		1
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie orzeczenia sądu I instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 lipca 2020 r.		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel posiłkowy		
<input type="checkbox"/> oskarżyciel prywatny		
<input checked="" type="checkbox"/> obrońca		
<input type="checkbox"/> oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
<input type="checkbox"/> inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości	
	<input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/> co do winy
		<input type="checkbox"/> co do kary
	<input type="checkbox"/> co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu

art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu

art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia

art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia

art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka

art. 439 k.p.k.

brak zarzutów

1.4. Wnioski

uchylenie

zmiana

**2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI
PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD
ODWOŁAWCZY**

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione

<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
_____	_____	_____	_____	_____

2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
_____	_____	_____	_____	_____

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

<i>Lp. faktu z pkt 2.1 .1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>
_____	_____	_____

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

<i>Lp. faktu z pkt 2.1 .1 albo 2.1.2</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</i>
_____	_____	_____

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSKÓW

<i>Lp.</i>	<i>Zarzut</i>	
I	<p>obrazę przepisów postępowania która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, 5, 7, 410 i 424 § 2 k.p.k., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego przez dowolną, niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie z nich błędnych wniosków, co do stanu faktycznego niniejszej sprawy oraz nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, a to przez:</p> <p>- dowolne uznanie że osobą prowadzącą sprawę spółki „(...)” sp. z o.o. z siedzibą w O. i odpowiedzialną za jej zobowiązania był oskarżony (str. 6 uzasadnienia wyroku), a co za tym idzie uznanie, iż mógł dopuścić się czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k. wobec kontrahentów ww. spółki w sytuacji, gdy ustalenie to stoi w oczywistej</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

sprzeczności z wynikającej z art. 201 § 1, 204, 299 k.s.h. zasadzie, iż sprawami spółki kieruje zarząd i to on ponosi odpowiedzialność za wszystkie decyzje związane z prowadzeniem spółki, to na zarządzie spoczywa obowiązek kontrolowania sytuacji majątkowej spółki i podejmowania określonych działań w sytuacji zagrożenia jej wypłacalności, ponadto ustalenie poczynione przez sąd stoi w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami samego oskarżonego, jak również zeznaniami świadków w tym świadka M. Ł., która jednoznacznie wskazała, że w kwestiach kluczowych spółki decyzje podejmował zarząd „o takich szczegółach jak księgowość, jak ma wyglądać współpraca rozmawiałam z A. S.” (k. 2766 odwrot), również to A. S. podejmowała decyzje pracownicze jak np. wynagrodzenia (k. 2767 odw.). Oskarżony nawet jeżeli rozmawiał z pracownikami to było to zawsze w obecności A. S. (k. 2767 odw.), o dalszej współpracy z firmą, kontaktowała się z A. S. (k. 2767), świadków B. S. (k. 50-55), A. T. (k. 49-51), S. O. (k. 1658), który stwierdził, iż biurem kierowała A. S., Prezesem była A. S. wbrew twierdzeniom sądu okoliczności tej nie przeczą zeznania pozostałych świadków w tym W. K., który jedynie wskazuje na fakt, iż osobą pozyskującą współpracowników pośredników sprzedaży był oskarżony (k. 2174 odw.), G. K. który potwierdza, iż wszystkie decyzje związane z wykonywaną pracą ustalał z zarządem to jest A. S. (k. 1655), czy zupełnie pominięte zeznania S. O. (k. 1658), który wskazuje, że biurem zajmowała się A. S. i to A. S. była Prezesem spółki;

- dowolnym uznaniu za wiarygodne zeznań M. G. oraz A. S. w zakresie w jakim wskazywały one rolę jaką oskarżony pełnił w spółce, w tym zakresie sąd ocenił te zeznania bez uwzględnienia faktu, iż jako członkowie zarządu spółki były one osobami bezpośrednio zainteresowanymi obciążeniem osób trzecich za długi spółki, sąd również nie uwzględnił, iż zeznania M. G. były sprzeczne (k. 1535-1536) świadek ten wskazała, iż związek oskarżonego ze spółką wynikał jedynie z faktu, iż był on ojcem właścicielki spółki, zaś w późniejszych zeznaniach stwierdziła, iż faktycznie zarządzał tą spółką (k. 1538-1539), zeznania te ponadto były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadków jw.;

- dowolnym uznaniu, iż spółka (...) od grudnia 2012 r. i później nie była w stanie wykonywać swych bieżących zobowiązań, w sytuacji gdy spółka prowadziła swoją bieżącą działalność, posiadała kontrahentów, posiadała wiarygodność, jak również majątek trwały oraz określoną pozycję na rynku (markę), a opinia sporządzona przez biegłego z zakresu rachunkowości nie uwzględniała tych wszystkich okoliczności i została sporządzona w sposób pobieżny, ponadto sąd oddalił wniosek dowodowy z dnia 24 czerwca 2020 r. o wystąpienia do komornika sądowego działającego przy Sądzie Okręgowym w O. - A. K. oraz o załączenie do akt niniejszej sprawy akt sprawy prowadzonej w Wydziale (...) Sądu Okręgowego w W. (k. 2879) i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, które to dowody miały istotny wpływ na

możliwość oceny sytuacji finansowej spółki i w tym zakresie obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z 170 § 1 oraz art. 201 k.p.k.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Wbrew wywodom obrońcy oskarżonego, sąd I instancji dokonał trafnej i poprawnej oceny dowodów zebranych w sprawie. Ocena ta obejmowała całokształt istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów i wynikających stąd istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a zatem nie była analizą niepełną i w żadnym razie nie uchybiała unormowaniu art. 410 k.p.k. Wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający do wartości poszczególnych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań świadków M. G. i A. S. we wskazanym przez Sąd Okręgowy zakresie, są prawidłowe i przekonująco umotywowane, nie uchybiając przy tym ani regułom logicznego wnioskowania, ani zasadom doświadczenia życiowego. Przyjęte za podstawę dokonywanych ustaleń zeznania wskazanych świadków, jak również B. M., A. B., M. I., G. K., J. K., W. K. i M. U., istotnie znalazły potwierdzenie w innych dowodach wymienionych w uzasadnieniu.

Wywody obrońcy, wskazujące na osoby odpowiedzialne za zarządzanie spółką na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych, nie znajdują przełożenia na niniejszą sprawę. Obrońca zapomina, że czym innym jest odpowiedzialność cywilna członka zarządu spółki, a zupełnie czym innym odpowiedzialność karna osoby faktycznie podejmującej decyzję. Obrońca zdaje się nie dostrzegać, iż zarząd (...) miał w rzeczywistości jedynie charakter fasadowy, zaś decyzje o kierunku działania firmy podejmował oskarżony D. Formalnie oczywiście decyzje były zatwierdzane przez zarząd, jednak w praktyce, co przyznali sami pracownicy (...), liczyli się oni ze zdaniem C. D. i słuchali jego poleceń. O rzeczywistej „pozycji” oskarżonego w firmie świadczą również inne okoliczności – to oskarżony prowadził rozmowy z pokrzywdzonymi w zakresie opóźnień w płatności faktur, to z oskarżonym byli kontaktowani pokrzywdzeni, którzy domagali się „rozmowy z prezesem

firmy” (jak np. pokrzywdzony T. S.). Również oskarżony D. informował pokrzywdzonych, iż spółka rzekomo otrzymała, a innych informował, że wręcz spółka otrzymała kredyty obrotowy, który pozwoli na spłatę zobowiązań. Wreszcie to oskarżony polecał pracownikom spółki kontynuowanie zakupów tuczniaka mimo niewypłacalności firmy i to oskarżony informował pracowników (...) o zamiarze sprzedaży tej spółki i związanymi z tym faktem zwolnieniami pracowników, jednocześnie proponując tym pracownikom nowe zatrudnienie w firmie „...”. W tej sytuacji przyjęcie, w ślad za twierdzeniami obrony, iż rola oskarżonego była jedynie „doradczą”, stałoby w opozycji do logiki i doświadczenia życiowego. Na jakiej bowiem podstawie jedynie „doradca” spółki, nie mający rzekomo nic wiążącego do powiedzenia w zakresie jej działalności, wydaje polecenia pracownikom, informuje ich o sprzedaży spółki, czy też prowadzi rozmowy z kontrahentami i negocjuje z nimi warunki spłaty zobowiązań? Mało tego, oskarżony osobiście nawiązał współpracę z firmą „V. (...)”, przedstawiając się jako właściciel firmy (...) podczas spotkania z właścicielem ww. firmy – R. V.”. Z powyższego wynika, iż C. D., jak na skromnego doradcę, jak przedstawia go obrona, miał wyjątkowo szerokie kompetencje.

Okoliczność wskazywana w zarzucie obrony, jakoby zeznania M. G. były sprzeczne, bowiem świadek ten wskazała, iż związek oskarżonego ze spółką wynikał jedynie z faktu, iż był on ojcem właścicielki spółki, zaś w późniejszych zeznaniach stwierdziła, iż faktycznie zarządzał tą spółką, nie mogą powodować całkowitej deprecjacji zeznań tego świadka w szczególności, iż dalsze depozycje znalazły poparcie w zeznaniach innych świadków i zgromadzonym materialnym dowodowym.

Obronca prowadzi nieudolną polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego, związanymi z przyjęciem okresu, kiedy nastąpił stan niewypłacalności (...), przy czym sąd ten oparł się na rzetelnej, jasnej i pełnej opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Twierdzenia skarżącej, iż po 31 grudnia 2012 r. (...) była w stanie wykonywać swoje bieżące zobowiązania, albowiem „prowadziła swoją bieżącą działalność, posiadała

kontrahentów, posiadała wiarygodności, jak również majątek trwały oraz określoną pozycję na rynku”, świadczą o kompletnym niezrozumieniu przez obronę opinii biegłego.

Obronca nie zauważa, iż we wskazanym okresie spółka nie miała drobnych, przejściowych kłopotów z regulowaniem swoich zobowiązań, jakie mogą przytrafić się w związku z prowadzeniem każdej działalności gospodarczej. Na dzień 31 grudnia 2012 r. spółka w ogóle nie posiadała płynności finansowej, a działalność gospodarcza za wskazany rok zakończyła stratą bilansową netto w kwocie 1.504.066,48 złotych, a tak naprawdę w kwocie blisko 1.900.000 złotych, przy uwzględnieniu nierzetelności sporządzonego sprawozdania finansowego i zaniżenia straty o kwotę 392.666.59 złotych, która dochodzona była przez spółkę sądownie, a na którą nie utworzono rezerwy. Kapitał własny spółki był ujemny i wynosił 1.261.400,74 złotych. Jak w tej sytuacji można zatem mówić o płynności finansowej spółki, obrońca nie rozwinął w pisemnych motywach apelacji.

To, że skarżąca kontestuje przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy analizę dowodów, gdyż nie wpisuje się w jej oczekiwania, nie może wskazywać, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. – także w powiązaniu z art. 410 k.p.k.

Zarzut obrony, skupiający się na rzekomym naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 167 k.p.k. w zw. z 170 § 1 oraz art. 201 k.p.k., jest nie tylko bezzasadny, lecz także błędny merytorycznie. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 października 2020 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV KK 391/20, nie może dojść do uchybienia normie zawartej w art. 170 k.p.k. w sytuacji, gdy kwestionowana jest wydana w sprawie opinia z zarzutem, co do jej niejasności i niepełności. Przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza. Natomiast materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii, jeżeli dotychczasowa

ekspertyza jest niepełna lub niejasna, czy też wewnętrznie sprzeczna, reguluje kompleksowo art. 201 k.p.k.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przez sąd *meriti* art. 201 k.p.k. należy wskazać, iż obrona w żadnym stopniu nie wykazała, na czym owo naruszenie miałyby polegać. Dowód z opinii biegłego powinien być przystępny i przekonujący dla sądu, jako organu, który ostatecznie go weryfikuje przesądając w wyroku o jego wartości dowodowej. Sąd Okręgowy swoje stanowisko w tym przedmiocie szczegółowo umotywował w uzasadnieniu wyroku, wobec czego fakt, iż opinia biegłego nie jest przekonywująca dla oskarżonego, czy jego obrońcy, czy wręcz nie spełnia ich oczekiwań, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii.

Opinia jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych materiałów dowodowych, może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględni wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów. Opinia jest niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami. Sprzeczność w samej opinii zachodzi wówczas, gdy co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności sformułowane zostały odmienne wnioski (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2019 r., sygn. akt II AKa 148/19). Żadna z tych przesłanek nie została przez obronę w sposób przekonujący wykazana.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, „przesłanką postąpienia zgodnie z wymogiem wynikającym z art. 5 § 2 k.p.k. jest ustalenie, że w sprawie zachodzą „niedające się usunąć wątpliwości”. O takich wątpliwościach można mówić dopiero po dokonaniu przez sąd analizy całokształtu materiału dowodowego w sposób zgodny z wymogami art. 7 k.p.k.” (zob.

<p>wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt V KK 239/18, Lex nr 2730218). Skoro analiza całokształtu istotnych dowodów dokonana przez sąd <i>a quo</i> jest prawidłowa i nie narusza reguł wyznaczonych normą art. 7 k.p.k. - brak podstaw do podzielenia stanowiska apelującego. Dodać przy tym należy, że unormowanie art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się do wątpliwości sądu orzekającego, nie zaś do wątpliwości obrońcy. Gdyby zatem sąd je powziął, a następnie nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zarzut naruszenia reguły <i>in dubio pro reo</i> byłby w pełni uzasadniony. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w przedmiotowej sprawie.</p>	
<p><i>Wniosek</i></p>	
<p>_____</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
<p><i>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</i></p> <p>_____</p>	

<p>2</p>	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony w chwili, gdy zostały zawarte umowy wskazane w zarzutach wiedział że spółka nie będzie w stanie wywiązać się z zawartych umów (k. 47), w sytuacji gdy z zeznań świadków wynika, iż spółka 2012 – 2013 r. prowadziła bieżącą działalność, posiadała kontrahentów (k. 2767), na koniec 2012 r. spółka dysponowała kwotą 767.000 złotych (k. 2803 odwr.) była to gotówka w kasie lub na koncie (k. 2804 opinia uzupełniająca biegłego), ponadto jak wskazał biegły od stycznia do kwietnia 2013 r. wynik był dodatni (k. 2809), jak wskazała</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
----------	---	--

<p>zaś księgową spółki w grudniu 2012 r. spółka znajdowała się na bilansie dodatnim (k. 1358), spółka posiadała wierzycelność w kwocie ponad 379.000 złotych do B. J. oraz w kwocie 458.678,98 euro w stosunku do węgierskiego kontrahenta „(...)”, pod koniec 2012 r. Spółka zawarła umowy leasingów (k. 2879 i nast.) oraz wpłaciła raty wstępne w wysokości niemal 130.000 złotych, dokonywała remontów posiadanych pomieszczeń, zawierała kilkaset umów podobnego rodzaju z których się wywiązywała, ponadto A. S. informowała, iż spółka znajdowała się w dobrej sytuacji, zaś sam oskarżony nie tylko nie zawierał umów wskazanych w zarzucie, ale również nie miał o nich wiedzy.</p>	
<p><i>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i></p>	
<p>Sąd Okręgowy dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności, przy czym, co należy z pełną mocą podkreślić, wziął pod uwagę implikacje wynikające z poszczególnych dowodów we wzajemnym powiązaniu – rozważając tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie jako tworzące pewną całość – wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego w sprawie. Tego rodzaju uwag nie można zaś poczynić w odniesieniu do zarzutów apelacyjnych, w których skarżący wybiórczo powołuje i ocenia poszczególne dowody w oderwaniu od całokształtu poczynionych w analizowanej materii ustaleń. W tym aspekcie skarżący zarzucając sądowi I instancji wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, dokonuje wręcz manipulacji w zakresie wyników przeprowadzonych czynności procesowych. Obronca podejmując próby narzucenia sądowi odwoławczemu własnego poglądu na temat poczynionych w sprawie ustaleń, forsuje wnioski odmienne od wywiedzionych przez sąd I instancji w sposób nie znajdujący</p>	

rzeczywistego wsparcia w materiale aktowym. Zaznaczyć więc trzeba, że ocenie kwestionowanych przez skarżącego okoliczności poświęcił sąd I instancji istotną część uzasadnienia i ocena ta jest zdaniem instancji odwoławczej pochodną prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Wbrew stanowisku obrońcy, sąd *meriti* wskazał w tym zakresie argumenty, zakotwiczone zarówno w osobowym, jak i nieosobowym (obiektywnym) materiale dowodowym, które rzeczowo i dobitnie przekonują o rzeczywistej sytuacji finansowej (...). Nie sposób powiązać z logiką twierdzenia obrony, iż oskarżony nie mógł mieć rzeczywistej wiedzy o kondycji finansowej spółki. Przede wszystkim oskarżony, podejmując *de facto* wszystkie istotne dla spółki decyzje oraz wskazując kierunki jej działalności, musiał mieć wiedzę o stanie finansów. Wielu kontrahentów - pokrzywdzonych kontaktowało się właśnie z oskarżonym, informując go o zaległościach (...), na co C. D., obiecując im spłatę zobowiązań, informował o staraniach o kredyt obrotowy, a część z nich o rzekomym otrzymaniu kredytu. Pomijając okoliczność, iż były to informacje nieprawdziwe, celowo wprowadzające pokrzywdzonych w błąd, to przyjmując tok myślowy obrony - skoro oskarżony miał nie wiedzieć o złej sytuacji finansowej spółki, to dlaczego w swoim mniemaniu uważał za konieczne starania o kredyt obrotowy?

Obronca podnosi, jako okoliczność mającą wpływać na rzekomo dobrą sytuację finansową (...), iż spółka ta „posiadała wierzycelność w kwocie ponad 379.000 złotych do B. J.”. Obrona zapomniała jedynie dodać, iż sprawa ta ostatecznie zakończył się ugodą, na mocy której (...) otrzymało jedynie 30.000 złotych.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, nie może się sprowadzać do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Obronca oskarżonego nie sprostала wskazanym wymogom, ograniczając się wyłącznie do prezentowania własnych

	<p>stanowisk w sprawie (przeciwstawnym stanowisku Sądu Okręgowego), a do tego opartych na założeniu, że jedynymi miarodajnym dowodami odnoszącymi się do zarzutów sformułowanych w odniesieniu do oskarżonego C. D., są wyjaśnienia tegoż oskarżonego.</p>	
	<p><i>Wniosek</i></p>	
	<p>_____</p>	<p><input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny</p>
	<p><i>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</i></p>	
	<p>_____</p>	
<p>3</p>	<p>naruszenie prawa materialnego a to:</p> <ul style="list-style-type: none"> • art. 286 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez, błędną ich wykładnię, a polegające na uznaniu, iż zachowania oskarżonego wypełniały znamiona art. 286 §1 k.k. oraz 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. mimo ustalenia przez sąd, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżony C. D. działał z góry powziętym zamiarem niezapłacenia za tuczniki (k. 47 uzasadnienia); • obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającym na tym, iż opisy czynów przypisanych oskarżonemu nie czynią zadość wymaganiom wynikającym z treści ww. przepisu; • z ostrożności procesowej podnoszę również zarzut obrazy 46 § 1 k.k. 	<p><input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p>

w zw. z art. 6 k.c., art. 299 § 1 k.s.h., poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, pomimo nieprzeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu w tym zakresie, braku wykazania podstaw jego wyliczenia, niezbadanie, czy ewentualna szkoda została w części lub w całości naprawiona w tym w trybie dochodzenia należności od członków zarządu oraz sytuacji majątkowej oskarżonego.

Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Zarzut naruszenia prawa materialnego może być postawiony w sytuacji, gdy sąd dokonał poprawnych ustaleń faktycznych, jednak niewłaściwie zastosował do tegoż stanu przepisy prawa materialnego. Sąd dostrzega, iż zarzut naruszenia prawa materialnego został przez obronę postawiony „z ostrożności procesowej”, jednak nie sposób nie dostrzec tak daleko idącej sprzeczności w toku myślowym autorki apelacji.

Analizując treść środka odwoławczego nie sposób nie dostrzec, że apelujący nie zgadza się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy w zakresie zarzutów stawianych oskarżonemu, kontestując ich słusność i prawidłowość. To zaś oznacza w realiach przedmiotowej sprawy, że zarzut apelacyjny kwestionujący słusność oceny prawno - karnej czynu przypisanego C. D. winien być oparty o podstawę wskazaną w pkt 3 art. 438 k.p.k., nie zaś - jak wskazano w apelacji - o przesłankę odwoławczą wymienioną w art. 438 pkt 1 k.p.k. Niezależnie jednak od zastrzeżeń pod adresem konstrukcji zarzutu odwoławczego stwierdzić należy, że był on chybiony i całkowicie nietrafny.

Ustalenie przez sąd, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony C. D. działał z góry powziętym zamiarem niezapłacenia za tuczniki, nie przeczy zasadności przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, gdy chodzi o transakcje polegające na zakupie towarów lub usług z odroczonym terminem płatności, to dla przyjęcia, iż doszło do wyczerpania znamion oszustwa nie jest konieczne ustalenie, że sprawca działał ze z góry powziętym zamiarem niewywiązania się z zobowiązania w ogóle. Znamiona tego występkę realizuje bowiem również takie zachowanie sprawcy, który swojego kontrahenta wprowadza w błąd, co do tego, iż ten uzyska pełną zapłatę w umówionym terminie. Działanie polegające na zakupie towaru z odroczonym terminem płatności przy istnieniu już w momencie otrzymania towaru zamiaru nieotrzymania terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony, a także uzależniania go - bez wiedzy kontrahenta - od zdarzeń przyszłych i niepewnych, czy też uzależnienie zapłaty od ewentualnego powodzenia określonych, przyszłych inwestycji jest w istocie doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 1995 r. w sprawie II AKa 2/95 - Prokuratura i Prawo z 1995 r., nr 9, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2016 r. w sprawie II AKa 25/16 – LEX nr 2300181).

Należy wskazać obrońcy, iż przestępstwo oszustwa polega na działaniu, którego istotą jest wprowadzenie w błąd innej osoby albo wyzyskanie jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego takiego działania sprawcy. Oskarżony rozmawiając z kontrahentami, którzy informowali go o opóźnieniach w płatnościach za tuczniki w sposób celowy wprowadzał ich w błąd twierdząc, iż należności te zostaną uregulowane dzięki kredytowi, o który starała się spółka, czy który miała wręcz już otrzymać. Chodzi tu o składane przez oskarżonego w rozmowach z T. S., A. M., A. D. i K. W. deklaracje dotyczące rzekomego kredytu, jaki spółka „...” miała uzyskać, a który miał zostać przeznaczony na spłatę obciążających spółkę długów. K. W. oskarżony informował, że spółka jest w trakcie załatwiania kredytu, natomiast T. S. i A. M. przekazał wręcz, że kredyt ten już został przez spółkę uzyskany. W rzeczywistości zaś spółka (...) żadnego kredytu nie uzyskała, a co więcej, nie podjęła kroków w celu jego

	<p>zaciągnięcia, o czym świadczy okoliczność, że w okresie pomiędzy 1 stycznia 2013 r. a 31 lipca 2013 r. nie były składane żadne zapytania kredytowe dotyczące tej spółki (co wynika z pisma Biura Informacji Kredytowej).</p> <p>Regułą w świetle zasad odpowiedzialności cywilnej jest całkowita kompensata szkody wyrządzonej przestępstwem, zaś zasada indywidualizacji kary na gruncie art. 46 § 1 k.k. nie znajduje obecnie zastosowania. Tym samym nie ma podstaw do ulgowego potraktowania oskarżonego C. D., poprzez nałożenie na niego obowiązku naprawienia jedynie części szkody np. stosownie do jego roli w przestępstwie lub skali skorzystania z owoców tego przestępstwa. To decyzje oskarżonego doprowadziły do szkody pokrzywdzonych w niniejszym postępowaniu, bowiem to oskarżony D. polecał pracownikom (...) zawieranie kolejnych umów na zakup tuczników mimo złej sytuacji finansowej firmy i to on podejmował wiążące decyzji (o czym szeroko była mowa we wcześniejszych wywodach niniejszego uzasadnienia).</p>	
	<i>Wniosek</i>	
	_____	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
	<i>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</i>	

4	<p>Rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności, poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności łagodzących, a mianowicie faktu, iż od dnia zarzucanych czynów minęło ponad 7 lat, faktu, iż umowa dotycząca zbycia udziałów miała</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

zabezpieczać interesy pokrzywdzonych, uznania, iż oskarżony był uprzednio karany w sytuacji gdy okoliczność taka nie została uwzględniona w kwalifikacji prawnej czynu, a czyny objęte tym postępowaniem były bezpośrednio związane z czynami za które oskarżony został skazany oraz miały miejsce w tym samym okresie, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia rażąco surowej kary, która stoi w sprzeczności z dyrektywami kary, o których mowa w art. 53 k.k.

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. Nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1994 r., sygn. akt II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, Nr 5, poz. 18). W przypadku kary wymierzonej oskarżonemu C. D., oczywista, rzucająca się w oczy różnica, czy dysproporcja, nie wystąpiła. W polu rozważań Sądu Okręgowego znalazły się wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia o karze okoliczności, a zatem i takie, które przemawiały na korzyść oskarżonego, jak i takie, których wymowa była zdecydowanie niekorzystna dla C. D.

Wypadkowa ustalonych okoliczności obciążających i łagodzących nie daje podstaw do przyjęcia, że stopień

<p>dolegliwości wymierzonej kary przekroczył stopień winy oskarżonego. O rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu C. D. w takim znaczeniu niewątpliwie mowy być nie może. Rozważając wymiar kary, Sąd Okręgowy trafnie uwzględnił na niekorzyść oskarżonego okoliczności, takie jak: bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, nagminność czynów karalnych, wartość mienia będącego przedmiotem przestępstwa, uprzednią karalność oskarżonego. Upływ czasu, jaki podnosi apelująca, nie może determinować złagodzenia wymierzonej kary pozbawienia wolności. Godzi się wspomnieć, iż za zarzucane oskarżonemu czyny groziła mu kara pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat, wobec czego jej orzeczenie na poziomie poniżej połowy ustawowego zagrożenia, w zestawieniu z faktem, iż oskarżony nie naprawił jeszcze wyrządzonej pokrzywdzonym szkody, w najmniejszym nawet stopniu nie może zostać uznane za rażąco niesprawiedliwe.</p>	
<p><i>Wniosek</i></p>	
<p>1. Zmiana zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów;</p> <p>2. z ostrożności procesowej w wypadku nieuwzględnienia wniosku z pkt 1 wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;</p> <p>3. z ostrożności procesowej w wypadku nieuwzględnienia wniosku z pkt 1 wnosząc o oddalenie wniosku o naprawienie szkody.</p>	<p><input type="checkbox"/> zasadny</p> <p><input type="checkbox"/> częściowo zasadny</p> <p><input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p>
<p><i>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</i></p>	
<p>Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego i nie znalazł przy tym uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tym samym niezasadne były wnioski o zmianę</p>	

	wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego oraz oddalenie wniosku o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Wysokość kary pozbawienia wolności ustalona przez sąd <i>a quo</i> uniemożliwia skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, co powoduje niemożność uwzględnienia i tego postulatu apelacji obrońcy.
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	<p>_____</p> <p><i>Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności</i></p> <p>_____</p>
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy orzeczenia sądu I instancji	
	<i>Przedmiot utrzymania w mocy</i>
	Wina i sprawstwo oskarżonego.
	<i>Zwiążle o powodach utrzymania w mocy</i>
	Sprawstwo i wina oskarżonego w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów i prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie budzą wątpliwości Sądu Odwoławczego. Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.
5.2. Zmiana orzeczenia sądu I instancji	

1.	<i>Przedmiot i zakres zmiany</i>	

	<i>Zwiężle o powodach zmiany</i>	

5.3. Uchylenie wyroku sądu I instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.	_____	<input type="checkbox"/> art. 439 k.p.k.
	<i>Zwiężle o powodach uchylenia</i>	

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwiężle o powodach uchylenia</i>	

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</i>	

4.1.	_____	<input type="checkbox"/> art. 454 § 1 k.p.k.
	<i>Zwiężle o powodach uchylenia</i>	

--	--

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

--

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
2)	Oskarżony korzystał w czasie procesu z pomocy obrońcy urzędu, który sporządził i wniósł apelację oraz reprezentował oskarżonego przed Sądem Apelacyjnym, w związku z czym należało przyznać obrońcy kwotę 738 złotych (wraz z podatkiem VAT) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez adwokata z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z dyspozycją § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

6. KOSZTY PROCESU

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
3)	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem przemawia za tym jego sytuacja majątkowa.

7. PODPIS

Skorowidz artykułowy

Orzecznictwo w sprawach cywilnych

*Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego
(tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805)*

Art.	poz.
98	162, 163
232	163
233	162, 163
253	163
245	163
381	163
385	162, 163
391	162

*Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny
(tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1740)*

Art.	poz.
6	163
98	162
99	162
103	162
104	162
353 ¹	163
481	162
482	163
509	163
512	163
513	163
563	163

*Ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych
(tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1526)*

Art.	poz.
202	163
233 ¹	163

***Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami
(tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899)***

Art.	poz.
67	162
71	162
72	162
77	162
78	162
204	162
207	162
208	162
209	162
211	162

***Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym
(tekst jednolity: Dz. U z 2021 r., poz. 1372)***

Art.	poz.
11a	162
31	162
46	162
47	162

***Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym
(tekst jednolity: Dz. U z 2020 r., poz. 920)***

Art.	poz.
91	162
92	162

***Ustawa z dnia 8 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym
opóźnieniom w transakcjach handlowych
(tekst jednolity: Dz. U z 2021 r., poz. 424)***

Art.	poz.
8	163

***Ustawa z dnia 9 listopada 2018 roku o zmianie niektórych ustaw w celu
wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym
i gospodarczym (Dz. U. z 2018 r., poz. 2244)***

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 265)

§	poz.
2	162, 163
10	162, 163

Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805)

Art.	poz.
233	165
385	164, 165

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 291)

Art.	poz.
24	165
100	165
103a	165
129	165
134	165
136	164
138	165

Ustawa z dnia 31 lipca 2019 roku o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1842)

Art.	poz.
2	164
7	164

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1867)

Art.	poz.
11	164

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku
(Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)

Art.	poz.
<u>2</u>	<u>165</u>
<u>67</u>	<u>165</u>

**Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 roku o jednorazowym świadczeniu
pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 roku**
(Dz. U. z 2019 r., poz. 743)

Art.	poz.
<u>2</u>	<u>165</u>

Orzecznictwo w sprawach karnych

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny
(tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1444)

Art.	poz.
<u>25</u>	<u>166</u>
<u>46</u>	<u>167</u>
<u>53</u>	<u>167</u>
<u>155</u>	<u>166</u>
<u>156</u>	<u>166</u>
<u>157</u>	<u>166</u>
<u>286</u>	<u>167</u>
<u>294</u>	<u>167</u>

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania
(tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 534)

Art.	poz.
<u>5</u>	<u>166</u>
<u>7</u>	<u>166</u>
<u>167</u>	<u>167</u>
<u>170</u>	<u>167</u>
<u>201</u>	<u>167</u>
<u>410</u>	<u>167</u>
<u>413</u>	<u>167</u>
<u>424</u>	<u>166, 167</u>
<u>437</u>	<u>166, 167</u>
<u>438</u>	<u>166, 167</u>
<u>439</u>	<u>166, 167</u>
<u>445</u>	<u>161</u>

<u>454</u>	<u>166, 167</u>
<u>552</u>	<u>160</u>
<u>624</u>	<u>167</u>

***Ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych
(tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1526)***

Art.	poz.
<u>201</u>	<u>167</u>
<u>204</u>	<u>167</u>
<u>299</u>	<u>167</u>

***Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny
(tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1740)***

Art.	poz.
<u>6</u>	<u>167</u>

Skorowidz przedmiotowy

poz.

Orzecznictwo w sprawach cywilnych

- pełnomocnictwo	162
- zarzut braku umocowania pełnomocnika	162
- opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego	162
- wypowiedzenie wysokości opłaty rocznej	162
- umowa factoringu	163
- cesja (przelew wierzytelności)	163
- zarzuty dłużnika przeciwko cesjonariuszowi	163
- zarzut potrącenia	163

Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych

- prawo do niezrealizowanego świadczenia	164
- prawo do emerytury	164
- świadczenie uzupełniające	164
- śmierć osoby uprawnionej	164
- wstrzymanie (zawieszenie) wypłaty emerytury	165
- zwrot nienależnie pobranych świadczeń	165
- ustawowe warunki do nabycia prawa do emerytury	165

Orzecznictwo w sprawach karnych

- zasada odpowiedzialności na zasadzie ryzyka	166
- zasada in dubio pro reo	166
- zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	166
- przestępstwo nieumyślnego spowodowania śmierci (art. 155 k.k.)	166
- dowód z opinii biegłego	167
- przestępstwo oszustwa	167
- dyrektywy wymiaru kary	167
- rażąca niewspółmierność kary	167

Wykaz orzeczeń

poz. str.

Prawo cywilne:

<u>Wyrok z dnia 14 listopada 2018 r. I ACa 257/18</u>	162	3
<u>Wyrok z dnia 2 grudnia 2019 r. I AGa 275/19</u>	163	17

Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych:

<u>Wyrok z dnia 14 lipca 2021 r. III AUa 2162/20</u>	164	34
<u>Wyrok z dnia 22 marca 2021 r. III AUa 2019/20</u>	165	38

Prawo karne:

<u>Wyrok z dnia 22 kwietnia 2021 r. II AKa 22/21</u>	166	50
<u>Wyrok z dnia 22 lutego 2021 r. II AKa 347/20</u>	167	70

Spis treści:

str.

Orzeczenia

Prawo cywilne 3

Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych 34

Prawo karne 50

Skorowidz artykułowy 93

Skorowidz przedmiotowy 98

Wykaz orzeczeń 99

*Orzecznictwo zawarte w niniejszym numerze Kwartalnika dostępne
jest na stronie internetowej*

www.lodz.sa.gov.pl